

BIULETYN INFORMACYJNY

ŚRODKOWOPOMORSKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY APTEKARSKIEJ W KOSZALINIE

Farmacja



POMORZA ŚRODKOWEGO

4 (254) Październik / Listopad / Grudzień 2020

Piekary Śląskie,
Kościół Kalwaryjski.
Fot. R. Zarzycki





Barwy jesieni. Owoce jarzębiny (*Sorbus aucuparia*). Fot. R. Zarzycki



Jesienny urok naszego wybrzeża. Fot. R. Zarzycki





COVID-19 spowodował, że nasze plaże i lasy zupełnie opustoszały. Fot. R. Zarzycki



FARMACJA POMORZA ŚRODKOWEGO

Spis treści Nr 4 (254) Październik / Listopad / Grudzień 2020

Poezja Weroniki Zarzyckiej	2
Życzenia świąteczne	3
Słowo Pani Prezes	4
Relacje ze Zjazdu Izby	5
Ważne informacje dla członków Izby	
Mamy nowego ministra zdrowia	8
PRACA APTEKARZY w czasie PANDEMII	9
APTEKI SZPITALNE w dobie PANDEMII	11
Wzrost liczby zakażeń	
PO SEZONIE WAKACYJNYM	13
JADWIGA BRZEZIŃSKA doktorem hab. nauk humanistycznych w zakresie historii – historii farmacji	16
Gratulacje z prasy	23
Wiadomości	
Biuletyn Roku Czochralskiego	24
Nieśmiałość	32
Kogo obsłużymy poza kolejnością?	35
APTEKI W POLSCE – bilans zysków i strat	36
Drugie półrocze 2020 roku	38
Zioła mniej lub bardziej znane	40
Aptekarskim okiem	
Zwiedzamy piękne ogrody... ..	45
TRUDNY OKRES JESIENNO-ZIMOWY	48
Roślinne substancje o właściwościach antybiotycznych	50
Wielkie wydarzenie! Wielkie gratulacje!	55
Obowiązujące wzory dokumentów związanych z przeprowadzeniem kontroli i inspekcji przez Państwową Inspekcję Farmaceutyczną oraz wzór orzeczenia o wyniku badań jakościowych pobranych próbek	60
Schemat zarządzania alertami w aptekach ogólnodostępnych	61
RECEPTOWE ZMIANY LEGISLACYJNE	66
SZCZOTECZKA kontra PRÓCHNICA	69
List z Biecza	72
Na wesoło	79

FARMACJA POMORZA ŚRODKOWEGO

Biuletyn Środkowopomorskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Koszalinie

75-401 Koszalin, ul. Jedności 5, tel./fax 94 341 43 04, tel. 342 50 26

Nr konta NRB: 58 1240 3653 1111 0000 4190 0527

Prezes Izby – mgr farm. Justyna Korzelska

Redaktor Naczelny – dr hab. Jadwiga Brzezińska

Wydawca: Środkowopomorska Okręgowa Izba Aptekarska (Koszalin-Słupsk)

e-mail: oia.koszalin@wp.pl • www.oia.koszalin.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

ISSN 1231-5737

A yellow rose is placed on top of an open, old book. The book's pages are aged and yellowed, with some text visible. The background is dark and moody, with a soft light highlighting the rose and the book's pages.

Na ratunek

Nie żałuj nigdy serca,
Nie dawaj go na raty;
Bo tam, gdzie poniewierka,
Potrzebne są rabaty.
Przetnij rozterki drogę,
Podaj leżącemu dłoń,
Bo gdzie już tylko rozpacz i tęsknota,
Gdzie uczuć czarna toń,
Dobry, życzliwy uśmiech,
Na wagę jest szczerego złota.
Popłyńmy z tą falą razem,
Na jasne, szerokie wody
Świata szczęśliwszego,
Dla odnowy ducha i ochłody.

Weronika Zarzycka
Koszalin, październik 2020 r.



Na Święta Bożego Narodzenia oraz Nowy Rok

składamy Wszystkim Farmaceutom
naszego Regionu,
należących do naszej
Środkowopomorskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej
oraz ich Rodzinom, a także innym Czytelnikom
życzenia dobrego zdrowia i radości
na każdy dzień Nowego Roku 2021

Prezes Środkowopomorskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej
mgr farm. Justyna Korzelska
Rada OIA w Koszalinie
oraz Redakcja Biuletynu



Koleżanki i Koledzy!

Tyle się dzieje! Żyjemy w bardzo ciekawych i wymagających czasach. Gdyby ktoś mi opowiedział podczas przyjęcia sylwestrowego, co przeżyjemy tego roku, wzięłabym to za kolejną opowieść science fiction. Nie uwierzyłabym. Stopniowo przyzwyczailiśmy się do kolejnych obostrzeń, do dystansu społecznego i maseczek.

Dla mnie okropnie ciężki jest szczególnie dystans, bo uwielbiam ludzi, spotkania i rozmowy. To na razie musi poczekać. Pracujemy online, jednak zawsze z myślą o Was. Wprowadzamy w izbie kolejne zmiany, abyśmy mogli być blisko Was, choć na dystans.

Niewydolność systemu opieki zdrowotnej w czasie pandemii pokazuje, jak ważną rolę pełniimy w nim my farmaceuci. Ustawa o naszym zawodzie z sejmu została przekazana do senatu. Dziękuję wszystkim, którzy zareagowali na apel NIA i poparli tę tak ważną dla nas ustawę.

Umożliwia ona świadczenie przez farmaceutów usług dodatkowych, definiuje opiekę farmaceutyczną jako świadczenie zdrowotne oraz zapewnia farmaceutom niezależność w wykonywaniu ich obowiązków zawodowych.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. W tym roku w mniejszym stopniu skupię się na prezentach.

Zawsze, ale teraz szczególnie ważna jest bliskość rodziny, przyjaciół i znajomych.

Życzę Wam wszystkim spokojnych, rodzinnych i dobrych świąt!!! Bądźcie zdrowi!!!

prezes Justyna Korzelska

Relacje ze Zjazdu Izby

Środkowopomorska
Okręgowa Izba Aptekarska w Koszalinie
75-401 Koszalin ul. Jedności 5
tel. fax. 94 34-14-304, tel. 94 34-25-026
e-mail: biuro@oia.koszalin.pl

Koszalin, dnia 27.08.2020 r.

L.dz. 465 /2020

**Sprawozdawczo-Wyborczy
Środkowopomorskiej Okręgowej Izby
Aptekarskiej w Koszalinie**

Okręgowa Rada Aptekarska Środkowopomorskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Koszalinie zawiadamia, że zwołuje na dzień 26.09.2020 r. (sobota) godz. 9.30, drugi termin 26.09.2020 r. o godz. 10.00 **XXXV Sprawozdawczy Okręgowy Zjazd Aptekarzy**, który odbędzie się w Koszalinie w sali kinowej Koszalińskiej Biblioteki Publicznej przy Placu Polonii 1. Zjazd odbędzie się według projektu porządku Obrad Zjazdu, który stanowi załącznik do niniejszego zawiadomienia.

Obecność delegatów jest obowiązkowa.

Delegatów obowiązuje zgłoszenie uczestnictwa w Zjeździe do dnia 18.09.2020 r. do biura ŚOIA w Koszalinie tel. 94 34 25 026.

Ewentualna nieobecność może mieć miejsce wyłącznie z wyjątkowo ważnych przyczyn - potwierdzona pisemnym usprawiedliwieniem.

Jednocześnie Okręgowa Rada Aptekarska informuje, że sprawozdanie finansowe za 2019 r. (bilans) udostępnione będzie Delegatom do wglądu w siedzibie ŚOIA w Koszalinie. Materiały Zjazdowe - sprawozdania i projekty uchwał otrzymali Państwo w miesiącu marcu br. Prosimy o przybycie na Zjazd ze swoim długopisem w maseczkach ochronnych.

Porządek Obrad

**XXXV Okręgowego Zjazdu Sprawozdawczego Aptekarzy
Środkowopomorskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Koszalinie w dniu
26.09.2020 r. o godzinie 9.30, drugi termin Zjazdu 26.09.2020 r. o godzinie
10.00.**

*Otwarcie Zjazdu.

*Wybór przewodniczącego i sekretarza Zjazdu (2 osoby).

*Wybór Komisji Zjazdowych.

– Wyborczo-Mandatowo-Skrutacyjnej (3 osoby).

– Uchwał i Wniosków (3 osoby).

– Regulaminowej (2 osoby).

Stwierdzenie prawomocności Obrad.

Przyjęcie porządku Obrad Zjazdu.

Podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia porządku Obrad Zjazdu

8. Przyjęcie Regulaminu Obrad Okręgowego Zjazdu Aptekarzy.

Podjęcie Uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu Obrad Okręgowego Zjazdu Aptekarzy

9. Sprawozdania organów ŚOIA w Koszalinie z działalności za okres od 01.10.2019 r. do 31.12.2019 r. - dyskusja i podjęcie Uchwał. a) Sprawozdanie z działalności Rady ŚOIA.

Podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Rady Aptekarskiej ŚOIA w Koszalinie za okres od 01.10.2019 r. do 31.12.2019 r.

b) Sprawozdanie Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.

Podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej za okres od 01.10.2019 r. do 31.12.2019 r.

c) Sprawozdanie Okręgowego Sądu Aptekarskiego.

Podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Sądu Aptekarskiego ŚOIA w Koszalinie za okres od 01.10.2019 r. do 31.12.2019 r.

d) Sprawozdanie Skarbnika za okres od 01.10.2019 r. do 31.12.2019 r., wykonanie preliminarza budżetowego za 2019 r.

Podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Skarbnika Okręgowej Rady Aptekarskiej ŚOIA za okres od 01.10.2019 r. do 31.12.2019 r., wykonanie preliminarza budżetowego 2019 r.

e) Sprawozdanie Okręgowej Komisji Rewizyjnej za okres od 01.10.2019 r. do 31.12.2019 r.

Podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej za okres od 01.10.2019 r. do 31.12.2019 r.

- f) sprawozdanie finansowe za 2019 rok.
Podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2019 r.
- g) Preliminarz na 2020 r.
Podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia preliminarza na 2020 r.
- 10. Przyjęcie rezygnacji Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej ŚOIA w Koszalinie z pełnionej funkcji.
Podjęcie Uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej ŚOIA w Koszalinie związku z rezygnacją z pełnionej funkcji.
- 11. Wybór uzupełniający Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej ŚOIA w Koszalinie na VIII kadencję działalności organów Środkowopomorskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Koszalinie. Podjęcie Uchwały w sprawie wyboru uzupełniającego Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Środkowopomorskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Koszalinie na VIII kadencję działalności organów Środkowopomorskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Koszalinie.
- 12. Wolne wnioski.
- 13. Zakończenie Zjazdu.

**Prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej
Środkowopomorskiej Okręgowej
Izby Aptekarskiej w Koszalinie
mgr farm. Justyna Korzelska**



Ważne informacje dla członków Izby

Mamy nowego ministra zdrowia



Dr nauk ekonomicznych
Adam Niedzielski. Fot. MZ

Od 28 sierpnia funkcję tę pełni dr Adam Niedzielski, przez ostatnie 10 miesięcy - prezes Narodowego Funduszu Zdrowia.

Adam Niedzielski urodził się 19 listopada 1973 r. Nie ma wykształcenia medycznego - jest absolwentem Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (ukończył dwa kierunki - ekonomię oraz metody ilościowe i systemy informacyjne). W 2003 r. Instytut Nauk Ekonomicznych PAN nadał mu stopień doktora nauk ekonomicznych.

W 1996 r. dr Niedzielski podjął pracę w Departamencie Polityki Finansowej i Analiz Ministerstwa Finansów. Później pracował m.in. w Najwyższej Izbie Kontroli, Ministerstwie Sprawiedliwości, ponownie w Ministerstwie Finansów, w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, a od lipca 2018 r. w Narodowym Funduszu Zdrowia - początkowo jako zastępca prezesa ds. operacyjnych, później - p.o. prezesa, a w końcu prezes Funduszu. **mg**

PRACA APTEKARZY w czasie PANDEMII

Powoli przyzwyczajamy się do życia w czasach pandemii. Pomimo zniesienia wielu zakazów związanych z wirusem, bardzo proszę o przestrzeganie reżimów sanitarnych w aptekach: dezynfekcja rąk i noszenie maseczek są nadal obowiązujące zarówno dla personelu (mogą być przyłbice), jak i pacjentów.

26 maja podczas sejmowej Komisji Zdrowia ustalono, że dalszym procedowaniem ustawy o zawodzie farmaceuty zajmie się specjalna podkomisja składająca się z jedenastu posłów. Poseł Paweł Rychlik, jedyny farmaceuta w Sejmie, został wybrany jej przewodniczącym. Poseł zwrócił uwagę na to, jak ważna w době pandemii jest rola aptekarza.

Naczelna Izba Aptekarska zaprezentowała stworzony we współpracy z firmą IQVIA raport „Rentowność aptek w latach 2011-2018 wobec zmian rynkowych. Modele marżowe, dostępność leków dla pacjentów, opieka farmaceutyczna”. Podczas debaty poruszono problem zbyt niskich marż aptecznych w Polsce. Zdaniem ekspertów rozwiązaniem systemowym jest naliczanie ich od ceny detalicznej, a nie od limitu. Wskazano także na zasadność włączenia do koszyka refundowanych świadczeń usług opieki farmaceutycznej - jako kluczowego czynnika zapewniającego aptekom wzrost rentowności. Dziękuję bardzo kierownikom aptek, którzy przyczynili się do powstania tego raportu, biorąc w styczniu udział w ankiecie.

W ostatnich tygodniach uwagę samorządu szczególnie przykuły działania jednej z sieci aptecznych, która udostępnia pacjentom specjalną aplikację mającą przetwarzać ich wrażliwe dane pochodzące z e-recept i w ten sposób ich profilować. Pacjenci nie są świadomi, gdzie ich dane trafiają i do czego będą wykorzystane. Te bardzo wrażliwe dane mogą być bardzo pomocne bankom, firmom ubezpieczeniowym czy pracodawcom przy podpisywaniu jakichkolwiek umów. Dlatego NIA zgłosiła do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych wniosek o wszczęcie kontroli w zakresie przestrzegania przepisów o ochronie danych.



Ekspozycjas muzealna. Muzeum
Farmacji Kraków.
Ze zbiorów własnych.

Na prośbę Głównego Inspektora Farmaceutycznego przypominam aptekom, punktom aptecznym i działom farmacji szpitalnej o konieczności przesyłania raportów o braku dostępu do produktów leczniczych - rzetelne dane umożliwiają podjęcie odpowiednich decyzji pozwalających na zmniejszenie deficytów.

25 czerwca odbyło się posiedzenie senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Rozpatrywano między innymi petycję Związku Powiatów Polskich dotyczącą uregulowania zasad rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych, z uwzględnieniem wynagradzania ich za pełnienie dyżurów. Komisja opowiedziała się za zawieszeniem prac na trzy miesiące ze względu na trwające obecnie w Ministerstwie Zdrowia prace mające doprowadzić do częściowego rozwiązania tego problemu.

Koleżanki i Koledzy, nadszedł czas pięknego lata, wakacji i zasłużonego urlopu. Życzę wszystkim wypoczywającym słonecznych dni, udanego relaksu i zdrowego powrotu do domu. Ci z nas, którzy zostają w aptekach, niech pamiętają o przestrzeganiu reżimu sanitarnego, kontrolowaniu temperatury w izbie ekspedycyjnej i magazynach oraz zabezpieczeniu wymaganej personelu.

mgr Małgorzata Pietrzak
Prezes PKOIA w Bydgoszczy
Wiceprezes NRA w Warszawie

APTEKI SZPITALNE w dobie PANDEMII

Sytuacja epidemiczna w kraju spowodowała wiele zmian w funkcjonowaniu aptek szpitalnych. W szpitalach zakaźnych, jednoimiennych i wyznaczonych do gotowości leczenia zakażonych COVID-19 - plany realizacji umów przetargowych okazały się nieprzystające do rzeczywistości. Ustawa Prawo zamówień publicznych została zawieszona w zakresie działań związanych z walką z pandemią.

Apteka Kujawsko-Pomorskiego Centrum Pulmonologii, w której pracuję, poza lekami zaopatruje szpital w wyroby medyczne: opatrunki, szwy chirurgiczne i (co szczególnie obecnie trudne) w sprzęt jednorazowy i jałową odzież ochronną - fartuchy i rękawice. Przewidywane leczenie pacjentów zakażonych COVID-19 zmieniło nasze potrzeby - konieczne stało się zaopatrzenie w większą ilość sprzętu do terapii oddechowej. W Centrum Pulmonologii prawdopodobnie łatwiej było określić potrzeby pod względem asortymentu i ilości, jako że jest to podstawowy profil naszej działalności, lecz zdaję sobie sprawę, że w innych szpitalach mogło to nastręczyć trudności.

Stanęliśmy w obliczu braków na rynku wyrobów medycznych - wielu dostawców opierało swoje oferty, a później umowy na produktach pochodzących z Chin. Zamknięcie chińskiego rynku pracy zmusiło nas do gorączkowych poszukiwań dostawców, którzy dysponowali produktami mogącymi zastąpić wyroby z niezrealizowanych w zakresie umów zamówień. Konieczność zakupów spoza umowy spowodowała przekroczenie wydatków w stosunku do planów finansowych - zakupów dokonywano w cenach znacząco wyższych. Konieczne stały się zakupy leków dotychczas niestosowanych, nie wpisanych do szpitalnej listy leków, a nie znamy ich rynku.

Największym wyzwaniem jest funkcjonowanie w sytuacji, na którą nikt nie był przygotowany. Ostatnia pandemia - grypa hiszpanka - przetoczyła się przez

świat zorganizowany pod każdym względem inaczej. Nawet obecna możliwość błyskawicznej wymiany informacji nie poprawia naszej sytuacji. Brak schematów leczenia w tym zakażeniu wiąże się z koniecznością wyboru przez lekarzy zaleceń grup naukowców skupionych wokół różnych ośrodków akademickich. Korzystna jest obecna dostępność leku Arechin, otrzymywanego w ilościach zamówionych jako dar od wytwórcy - ADAMED-u.



Ekspozycja muzealna.
Muzeum Farmacji Kraków.
Ze zbiorów własnych.

Kontakt z oddziałami szpitalnymi przechodzi w tryb prawie wyłącznie elektroniczny - usiłujemy zminimalizować narażenie na zakażenie. Czas pokaże, czy nam się uda, coraz więcej jest informacji o zakażeniach personelu oddziałów różnych szpitali. Zakażenie lub jego podejrzenie u jednego z pracowników apteki spowoduje kwarantannę całego personelu. Jest to teraz obawa największa. Dla uniknięcia zakażenia wskazane jest wykonywanie pracy zdalnej w systemie rotacyjnym lub podział personelu na dwie - wzajemnie mijające się - grupy. Warto podnieść ten argument w rozmowie z dyrekcją, informując jednocześnie, na czym miałyby polegać praca zdalna (przygotowanie przetargów, instrukcji, procedur itp.). Jest to trudne w aptekach zatrudniających mało personelu, ale warto spróbować.

Proponuję kontakt przez stworzoną przeze mnie na WhatsApp grupę Szpitalnicy - na bieżąco możemy wymieniać się doświadczeniami i pomagać sobie w rozwiązywaniu problemów. Ostatnio przekazywaliśmy sobie tą drogą m.in. informacje na temat sposobu pozyskania darowizny etanolu z Urzędu Celnego-Skarbowego i możliwości jego wykorzystania do sporządzenia środka do dezynfekcji rąk według monografii Urzędu Rejestracji oraz do sporządzenia środka do dezynfekcji powierzchni z zastosowaniem roztworu hibitanu jako skaźnika.

Życzę wszystkim wytrwałości i zdrowia.

mgr farm. Ewa Dudzińska

Wzrost liczby zakażeń

PO SEZONIE WAKACYJNYM

Sezon wakacyjny 2020 dobiegł końca, pora wracać do aptekarskiej codzienności. Wzrost liczby zakażeń koronawirusem SARS-CoV-19, ryzyko zaostrzenia ograniczeń sanitarnych oraz wielka wrześnieńowa niewiadoma - niejednokrotnie dominowały w rozmowach ze znajomymi. Jednocześnie - mimo iż wrzesień za pasem - wiele problemów towarzyszących nam przez ostatnie pół roku nie zostało rozwiązanych przez ustawodawcę. Zresztą Ministerstwo Zdrowia przez ostatnie tygodnie mierzyło się z zupełnie innymi problemami...

Łukasz Szumowski ustąpił ze stanowiska ministra zdrowia w atmosferze skandalu finansowego. Ze stanowiska zrezygnował także doskonale znany farmaceutom Janusz Cieszyński, odpowiedzialny za wdrożenie e-recepty. Przewodnictwo nad Ministerstwem Zdrowia objął równie dobrze znany aptekarzom Adam Niedzielski. Jako prezes centrali NFZ, mimo zaledwie rocznej obecności na stanowisku, dał się poznać jako zwolennik optymalizacji procesów związanych z refundacją w aptekach, a także jako uważny obserwator aptekarskich problemów oraz orędownik profilaktyki zdrowotnej jako metody generowania oszczędności. Jednym z ciekawszych działań podjętych przez ówczesnego prezesa NFZ we współpracy z samorządem aptekarskim było zaproszenie farmaceutów do siedzib wojewódzkich NFZ - celem promowania możliwości polskich farmaceutów i ich ogromnej wiedzy fachowej poprzez spotkania z pacjentami doświadczającymi problemu wielolekowości. Niestety, z powodu COVID-19 konsultacje farmaceutyczne nie doszły do skutku. Stanowisko p.o. prezesa NFZ objął pod koniec sierpnia Filip Nowak.

Ministerstwo Zdrowia z pewnością nie będzie takie samo bez Janusza Cieszyńskiego - człowieka nie tylko bardzo zdeterminowanego, aby wdrożyć e-recepty w Polsce, ale także potrafiącego aktywnie reagować na wątpliwości aptekarzy wobec funkcjonującego systemu. W pamięci pozostanie nam, jak uporał się z niedoróbkami legislacyjnymi za pośrednictwem Twittera, a także otwar-



tość na bezpośrednią konfrontację z osobami mającymi wątpliwości co do jakości wykonywanej przez MZ pracy. Udowadnia to nie tylko fakt, że po mojej akcji zbierania od farmaceutów z całego kraju wszelkiej maści felerów systemu raczkującej e-recepty wiceminister Cieszyński odwiedził mnie w aptece, w której pracuję, ale także to, że zgodził się przyjechać na Krajowy Zjazd Aptekarzy, aby w przerwie na kawę spotkać się z farmaceutami aktywnymi na portalu Twitter i uciąć sobie z nimi długą rozmowę o działaniach Ministerstwa Zdrowia w zakresie funkcjonowania e-recepty. Tuż przed odejściem ze stanowiska Janusz Cieszyński zadeklarował, że farmaceuci i technicy farmaceutyczni zostaną objęci bezpłatnymi szczepieniami przeciw grypie. Wciąż czekamy na detale MZ związane z tą deklaracją.

Rok 2020 jest wyjątkowy z wielu względów. W związku z epidemią koronawirusa w tym roku nie odbędą się obchody Dnia Aptekarza - tak lokalne, jak również na szczeblu krajowym. Mając w pamięci uroczystości zorganizowane przez Panią Prezes Małgorzatę Pietrzak w roku 2017 i 2018 w Bydgoszczy, jak również warszawskie ogólnopolskie obchody z roku 2019 - z żalem stwierdzam, że ominie nas wiele ciekawych debat, międzypokoleniowych spotkań i wizyt najważniejszych polityków. Być może, w dobie ogromnych wyzwań stawianych przed farmaceutami w ostatnich miesiącach, byłaby okazja zapytać, co z długo wyczekiwaną ustawą o zawodzie farmaceuty, na którą czekamy już wiele lat, czy

choćby porozmawiać o nadanym w tym roku uprawnieniu do wystawiania recept PA/PF. Pozostaje wierzyć, że za rok nadrobimy zaległości, nagrodzimy farmaceutów zasłużonych dla zawodu i społeczeństwa i wspólnie - być może już w nowej rzeczywistości prawnej - celebrować będziemy święto Kosmy i Damiana.

Być może jedną z pierwszych konsekwencji wprowadzonej ustawy o zawodzie byłoby ustanowienie możliwości świadczenia usług fachowych. U progu sezonu grypowego 2020, gdy wszystkie dostępne szczepionki objęte zostaną warunkową refundacją, kluczowe jest zwiększenie wyszczepialności w społeczeństwie, a bez włączenia farmaceutów w cały proces - od edukacji i zwiększania świadomości zdrowotnej aż po samo szczepienie - prawdopodobnie nigdy nie poprawimy bardzo niskiego współczynnika, jaki od lat notujemy w naszym kraju. Niestety ustawodawcy, głusi na propozycje samorządu aptekarskiego, zmarnowali ostatnie pół roku, nie przygotowując nawet podwalin pod rozwiązanie zwiększające bezpieczeństwo publiczne. W kwestii lobbowania za wdrażaniem nowych, płatnych usług w aptekach - warto, abyśmy wszyscy podchodzili do proponowanych rozwiązań z pozytywnym nastawieniem, gdyż na całym świecie, z sukcesami, odchodzi się od modelu wyłącznie handlowego aptekarstwa.

Szanowni farmaceuci, w związku z rosnącą częstotliwością kontroli przeprowadzanych zarówno przez inspektorat farmaceutyczny, jak i sanepid, w niniejszym numerze skupimy się na treściach przybliżających prawa i obowiązki kontrolowanej placówki aptecznej.

Pandemia wymusza także zmianę formuły prowadzenia szkoleń w ramach kształcenia ustawicznego, przenosząc tradycyjne spotkania do sieci. Zapraszamy na nadchodzące cykle szkoleń dla farmaceutów z aptek ogólnodostępnych (leczenie ran, obsługa inhalatorów) i szpitalnych (zarządzanie zespołem, organizacja pracy). Wszelkie informacje o wykładach dostępnych dla farmaceutów z regionu umieszczane będą na stronie internetowej PKOIA, a także na Facebooku.

Od marca żyjemy w innej rzeczywistości, która poddaje nas wielu próbom. Z okazji zbliżającego się Dnia Aptekarza, w imieniu swoim oraz Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej, życzę wam, Koleżanki i Koledzy, korzystnych rozwiązań legislacyjnych sprawiających, że nasza aptekarska rzeczywistość będzie zmieniała się na korzyść dla nas, dla systemu i dla naszych pacjentów. A poza tym życzę wam już tylko zdrowia, wierząc, że satysfakcji zawodowej i dumy z wykonywania wspaniałego zawodu aptekarza nigdy Wam nie zabraknie.

mgr Marcin Piątek

JADWIGA BRZEZIŃSKA



**doktorem hab.
nauk humanistycznych
w zakresie historii
– historii farmacji**



Takie zebrania, jak to, które odbyło się 8 listopada br. zdarzają się raz na sto lat. W siedzibie Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Warszawie, Zespół Sekcji Historii Farmacji zorganizował swoje posiedzenie o wyjątkowym charakterze. Było to spotkanie, podczas którego przede wszystkim dano wyraz omówieniu stu lat od chwili, gdy farmacja polska w niepodległej Polsce mogła tworzyć swe suwerenne prawo. Stąd w programie, tyle akcentów z związanych z rocznicą odzyskania niepodległości.

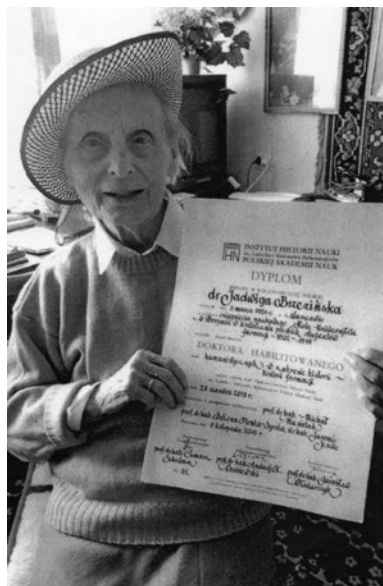
Uczestniczący w spotkaniu członkowie sekcji historii farmacji i zaproszeni goście, wśród których byli m. in. prof. dr

hab. **Krystyna Olczyk** - wiceprezes ZG PTFarm., dr **Wojciech Kuźmierzewicz** - prezes Fundacji Naukowej Polpharmy, mgr farm. **Michał Byliniak** - wiceprezes NRA, dr **Wojciech Giermaziak** - dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej, **Wiktor Szukiel** - Wydawca i redaktor naczelny „Czasopisma Aptekarskiego” oraz wyróżnieni działacze Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, spotkali się z osobami, które tworzyły prawo farmaceutyczne we wszystkich jego aspektach w jego nowej odsłonie.

Uczestnicy spotkania, a przede wszystkim członkowie Zespołu Sekcji Historii Farmacji PTFarm., przybyli z całego kraju, mieli przyjemność złożenia gratulacji „Białej Damie farmacji polskiej”, dr n. farm. **Jadwidze Brzezińskiej**, która w tym samym dniu odebrała dyplom doktora habilitowanego, uzyskany w wyniku przedstawienia pracy, dokładnie wpisującej się w podniosłą rocznicę. Praca nosząca tytuł „*Rola Uniwersytetu w Dorpacie w kształceniu polskich studentów farmacji*” to niezmiernie szczegółowe opracowanie liczy ponad 900 stron i jest niezwykle „encyklopedią” omawiającą pracę uniwersytetu w latach 1802-1918. Jak Autorka pisze we wstępie: *Do Uniwersytetu w Dorpacie, przeznaczonego dla szlacheckiej młodzieży nadbałtyckiej, chętnie uczęszczali Polacy. Głównie z Kurlandii, Inflant i Estonii oraz Litwy i Białorusi, zwłaszcza po zamknięciu Uniwersytetu w Wilnie. Nie brakowało też studentów z Królestwa Kongresowego, a nawet z Wołynia, Podola i Ukrainy. Tych z dalszych stron pociągała sława Uniwer-*



Dr. hab. Iwona Arabas, prof. PAN
prezentuje dyplom
dr. hab. Jadwigi Brzezińskiej



Dr. hab. Jadwiga Brzezińska
prezentuje swój dyplom



Uczestnicy i goście nadzwyczajnego zebrania Zespołu Sekcji Historii Farmacji PTFarm.

sytytu Dorpackiego, atmosfera tolerancji i większej swobody studenckiej niż na innych uczelniach. ...Nierzadko całe rodziny polskie czy pokolenia związane były z tą uczelnią. Uniwersytet Dorpacki miał renomę uczelni o wysokim poziomie, równym zagranicznemu instytutom naukowym. ...Wykładowcami byli wybitni naukowcy niemieccy ... co dawało rękojmię uzyskania nowoczesnej wiedzy...

Warto zapoznać się z całością opracowania, w którym z mrówczą dokładnością, cechującą Autorkę, zgromadzone są wielorakie wiadomości dotyczące programów nauczania, osiągnięć studentów i absolwentów dorpackiej *Almae Matris*.

Kolejnym uroczystym momentem zebrania, było wręczenie dyplomów Honorowym członkom Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Z rąk wiceprezesa Zarządu Głównego Towarzystwa otrzymali je prof. **Sylwia Fidecka** (Lublin); dr n. farm. **Katarzyna Hanisz** (Łódź); prof. dr hab. **Barbara Anna Zielińska-Psuja** (Poznań); mgr farm. **Zenon Wolniak** (Białystok).

Statuetkę Antoniny Leśniewskiej otrzymał dr **Wojciech Kuźmierzewicz**, obecny prezes Naukowej Fundacji Polpharmy, który niejednokrotnie swą działalnością udowodnił, że chociaż historia aptekarstwa nie jest podstawową dziedziną jego pracy, to żywi dla niej ogromną sympatię, wspomagając organizację wielu spotkań i sympozjów.

Wraz ze statuetką patronki (autorstwa Waldemara Mazurka) i dyplomem, laureaci otrzymują bibliofilskie wydanie wspomnień A. Leśniewskiej pt. *Nieprzetarty szlakiem*, które ukazało się nakładem Instytutu Polskiego w Sank-

t-Petersburgu, w serii *Polonica Petropolitana*. Zebrani wysłuchali kilku fragmentów tych bardzo interesujących wspomnień A. Leśniewskiej, w tym, może żartobliwego wyimka na temat postrzegania aptekarza w owych czasach:

Latem... odpoczywałam na wsi.... Przypadkiem przeczytałam w gazecie informację o prawie zezwalającym kobietom na podjęcie pracy w zawodzie farmaceuty.... Uznałam, że ta zupełnie nowa dla kobiet profesja jest niezwykle ciekawa, a poza tym idzie w parze z moimi planami na przyszłość.... Rodzina i znajomi sceptycznie odnieśli się do mojego pomysłu i starali się mnie od niego odwieść, celowała w tym moja ciocia:

- *Czyżbyś uczyła się tyle lat po to, by za ladą ucierać pigułki i maści, myć butelki, rozlewać rycynę?*
- *Czy w laboratorium chemicznym nie myją butelek, szkła, probówek i innych naczyń?*
- *Ale to chemicy, ludzie nauki!!*
- *Dlaczego farmaceuta nie może być naukowcem, ciociu?*
- *Zmiłuj się, kto idzie do pracy w aptecę? Ten, kto nie wie, co ze sobą zrobić, został wyrzucony z gimnazjum za wybryki albo lenistwo, albo jest zwyczajnie głupi. Ledwo dociągnie do piątej klasy - i do apteki.*

Nieprzetartym szlakiem

Wspomnienia

Antoniny Leśniewskiej.

Sankt-Petersburg 2017, s. 68

Nadzwyczajne zebranie Zespołu Sekcji Historii Farmacji PTFarm. zakończył referat, wygłoszony przez przewodniczącą Zespołu dr Lidię Marię Czyż, zatytułowany *Wybrane zagadnienia prawne w polskiej farmacji w latach 1918-2018*. Opracowanie to omawiało najważniejsze akty prawne, mające wpływ na przebieg pracy aptek i aptekarzy w naszym kraju na przestrzeni ostatniego stulecia. Już w lutym 1917 r. Tymczasowa Rada Stanu utworzyła Referat Zdrowia Publicznego, którym zawiadywał dr Witold Chodźko. Ministerstwo Zdrowia Publicznego w rządzie Ignacego Paderewskiego, przyjęło pierwszy, znaczący również dla aptekarstwa, akt prawny - *Zasadniczą Ustawę Sanitarną* w dniu 19 lipca 1919 r. Kolejno powstawały projekty mające za zadanie uporządkowanie prawodawstwa farmaceutycznego i zastąpienie rozporządzeń aptekarskich wydawanych przez państwa zaborcze, ustawami polskimi. W dwudziestoleciu międzywojennym powstały tak ważne ustawy, jak ustawa o Farmakopei Polskiej (1937), ustawa o wykonywaniu zawodu aptekarskiego (1938) czy wreszcie ustawa o izbach aptekarskich (1939). Powstały wtedy również podstawowe de-



Za życzenia i gratulacje wszystkim uczestnikom zebrania podziękowała
dr hab. Jadwiga Brzezińska

finicje recepty lekarskiej, leku gotowego czy asortymentu środków leczniczych w aptece. Zatrzymanie pracy towarzystw naukowych czy uczelni podczas II wojny światowej nie przerwało ciągłości polskiego prawa w obszarze farmacji. Już w lipcu 1944 r. powstała (według uwarunkowań ustawy z 15 czerwca 1939 r.) pierwsza na ziemiach polskich izba aptekarska w Lublinie. 8 stycznia 1951 r. zniszczył apteki i hurtownie indywidualne, zlikwidował samorząd aptekarski. Ustawa o działalności gospodarczej (23 grudnia 1988 r.) przywróciła możliwość prowadzenia aptek indywidualnych. Aptekarze odzyskali też, po czterdziestu latach, możliwość organizacji samorządu. Stało się to ustawą sejmową 19 kwietnia 1991 r. 6 września 2001 r. wprowadzono Prawo farmaceutyczne. Kolejne akty prawne przystosowywały farmację polską do wejścia w prawne struktury Unii Europejskiej. Ostatnia modyfikacja Prawa farmaceutycznego (2017), chociaż spotykająca się z różnymi opiniami, stara się aby indywidualny aptekarz był właścicielem swojej apteki. Analiza ustawodawstwa farmaceutycznego w ostatnim stuleciu, pozwala przyjąć tezę, że farmacja polska w tym minionym zamkniętym, okresie, udowodniła, że zawsze pracowała zgodnie z dewizą *Salus aegroti suprema lex* i zasadą *ad maiorem pharmacia gloriam*.

Po wystąpieniu historycznym, zawiązała się dyskusja, podejmująca nie mniej historyczne zagadnienia. Wśród zabierających głos znaleźli się ci, którzy historię naszego zawodu tworzyli w okresie minionego trzydziestolecia, dr **W. Kuźmierzewicz**, mgr **M. Głowniak**, mgr **Z. Wolniak**, mgr **A. Rudzki**. Bieżącą sytuację naszego zawodu, w kontekście tworzonego prawa, omówił mgr **M. Byliniak**. Dyskusja trwała bardzo długo, nie tylko w sali obrad, także w kuluarach, co świadczy o wadze i potrzebie takich spotkań. © *

dr Lidia Maria Czyż
przewodnicząca Zespołu
Sekcji Historii Farmacji PTFarm.

Zdjęcia:
Wiktor Szukiel
Sylwia Tulik



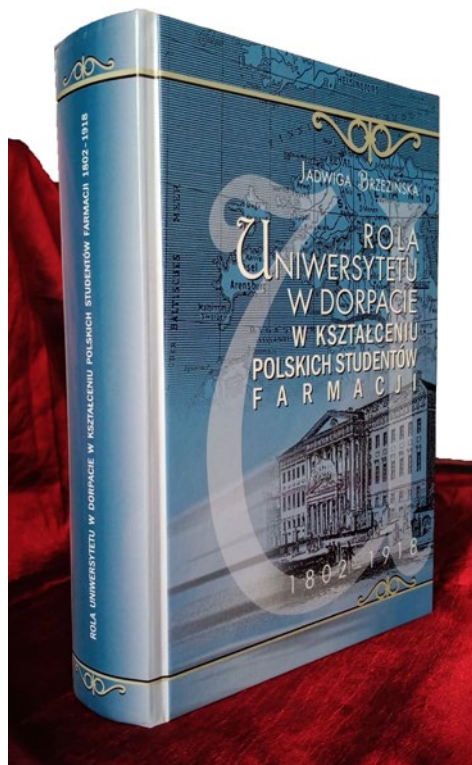
Jadwiga Brzezińska.
Mal. mgr farm. Wojciech Dopierała

Jadwiga Brzezińska



Fot. R. Zarzycki

Rola Uniwersytetu w Dorpacie w kształceniu polskich studentów farmacji dzieło to jest zwieńczeniem osiągnięć naukowych Jadwigi Brzezińskiej. Opracowanie liczy ponad 900 stron i jest niezwykle „encyklopedią” omawiającą pracę uniwersytetu w latach 1802-1918.



Gratulacje



Ad multos annos, Pani Profesor

Z prawdziwą przyjemnością pragniemy zakomunikować, że pani dr n. farm **Jadwiga Brzezińska** obroniła habilitację w czerwcu 2018 r. Uzyskała habilitację za napisanie pracy pt. „Rola Uniwersytetu w Dorpacie w kształceniu polskich studentów farmacji 1802-1918”. Materiały do 900-stronicowej pracy habilitacyjnej zbierała przez 20 lat.

Pani dr hab. n. farm. Jadwiga Brzezińska z Kołobrzegiem związana jest od 57 lat. Pracowała w aptece przy ul. Młyńskiej. Przez 20 lat była wykładowcą nauki o leku w Zespole Szkół Medycznych w Kołobrzegu. W 1990 roku obroniła pracę doktorską w Akademii Medycznej w Poznaniu.

Jako delegat Polski wygłaszała referaty na jedenastu międzynarodowych kongresach naukowych z zakresu historii farmacji w Pradze, Heidelbergu, Paryżu, Sztokholmie. Florencji, Lucernie, Edynburgu, Seville, Wiedniu i Berlinie.

Z ramienia Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego prowadziła współpracę z zagranicznymi historykami z Rumunii, Węgier, Francji, Niemiec i Włoch.

Za swoją pracę zawodową i naukową **Pani Profesor J. Brzezińska** uzyskała wiele odznaczeń, m.in. Złoty Krzyż Zasługi, medal im. Ignacego Łukasiewicza, medal im. Bronisława Koskowskiego.

Za całokształt działalności naukowej w zakresie historii farmacji została odznaczona przez Międzynarodową Akademię Historii Farmacji w Paryżu medalem „CARMEN FRANCES” (2013 r.) jako pierwsza laureatka tego odznaczenia w Polsce.

Od wielu lat na zasłużonej emeryturze. W dalszym ciągu pracuje nad nowymi tematami z zakresu historii farmacji naszego miasta i Polski. Niebawem ukaże się nowa publikacja naukowa. A w czasie wolnym możemy spotkać Panią Profesor podczas spaceru. Zawsze z gracją i pięknym kapelusikiem na głowie. W rozmowie pogodna, delikatnie uśmiechnięta. Wspaniały człowiek. Autorytet.

Wycinek z „Kołobrzeskich Wiadomości”

redaktor: K. Ratajczyk



Biuletyn Roku Czochralskiego

Wrocław

23 października 2020 r.

rok IX, numer 23/283

135. rocznica urodzin Jana Czochralskiego

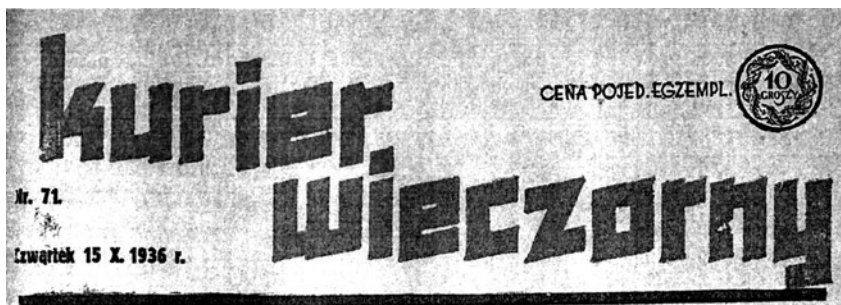
O uroczystościach rocznicowych związanych z prof. Janem Czochralskim w Gdańsku pisaliśmy w poprzednim numerze „Biuletynu Roku Czochralskiego”. Teraz czas na Szczecin.

Konkurs w Szczecinie

23 października 2020 r. w moich szkołach, czyli I Prywatnym LO w Szczecinie oraz Szkołach sportowych FASE (www.piwoni.pl) realizujemy projekt o Janie Czochralskim. Wspólnie z nauczycielami opracowaliśmy kurs w iTunesU. Na wykonanie zadań młodzież ma 4 godziny. Dodatkowo mam do dyspozycji wystawę z Muzeum MSC w Warszawie. Cieszę się, że kolejni uczniowie odkryją WIELKIEGO POLAKA.

Połowa uczniów zrealizuje projekt zdalnie. To pierwsze takie moje doświadczenie, ponieważ mamy nauczanie hybrydowe.

Halina Szczepaniec



Odkrycia

Niezawodny Roman Tadych znalazł kolejne artykuły prasowe dotyczące procesu profesorów W. Broniewskiego i J. Czochrańskiego. Tym razem relacje prasowe pochodzą z „Kuriera Wieczornego” wydawanego w Katowicach. Notatki ukazały się w numerach 71, 72, 73 i 77. W Śląskiej Bibliotece Cyfrowej brak jednak numerów 74 i 75.

Warto zauważyć, że zecer źle odczytał nazwę stopu i zamiast litery „B” wstawił „13”.

wy itd. Wówczas to wiceminister Techniczny bardzo ostro zaatakował przemysłow-

cemistrzów, obecnie pozostało ich tylko dwóch, a po ustąpieniu p. Technicznego zostałyby tylko jeden, to jest p. Grodyński.

rującą w rejonie Kadyksu, posunęła się o 7 km. naprzód, odrzucając oddział rządowy, który stracił 77 zabitych.

Tajemnica „stopu 13” profesora Czochrańskiego

Sensacyjny proces w Warszawie

Warszawa, 14. 10. Tel. w.

W Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczął się sensacyjny proces profesora Politechniki Warszawskiej i doradcy technicznego Ministerstwa Spraw Wojskowych, oraz Ministerstwa Komunikacji, Jana Czochrańskiego przeciwko profesorowi Politechniki „Witoldowi” Broniewskiemu, i redaktorom „Gońca Warszawskiego” Zawadzkiemu i Woroszyńskiemu. Prof. Czochrański poczuł się dotkniętym cyklem artykułów, jakie ukazywały się w „Gońcu” w maju i czerwcu bież. roku w których dokładnie oświadczył postać prof. Czochrańskiego i jego działalność w Polsce. Akt oskarżenia napisany przez prof. Czochrańskiego wymienia wszystkie artykuły z długimi cytacjami. Z aktu tego wynika, że przede wszystkim prof. Czochrański poczuł się dotknięty artykułem, w którym wytknięto

mu, że przybył do Polski na jesień 1929 r., że po wojnie optował na rzecz Niemiec, a gdy przyjechał do Polski, był poddany niemieckim. Prof. Czochrański wkrótce po przybyciu objął stanowisko profesora Politechniki Warszawskiej a następnie nie zmieniając niemieckiego obywatelstwa, otrzymał nominację na doradcę technicznego Ministerstwa Spraw Wojskowych w zakresie metalurgii, oraz objął prezesurę w kilku stowarzyszeniach, m. in. w Tow. Wojskowo Technicznym, które odgrywa doniosłą rolę w sprawach przygotowań wojennych naszego państwa. W artykule „Tajemnica stopu B” prof. Broniewski na łamach „Gońca Warszawskiego” wykazał, że stop ten dla panewek wagonów panewek i lokomotyw, który prof. Czochrański sprzedał Ministerstwu Komunikacji jako posiadacz patentu, jest jako-

ściowo niższy od stopu cynowego, a co więcej ze względu na składniki zagraniczne i to niemieckie wywoła komplikacje i utrudnienia na wypadek wojny. Proces dzisiejszy jest pierwszorzędą sensacją nie tylko dla specjalistów, lecz również dla szerokiej opinii. W Charakterze ekspertów sąd powołał inż. Jerzego Kofuonow, z fabryki metalurgicznej „Urusa”, docenta Politechniki Warszawskiej Kazimierza Gierdziejewskiego. Powołano również licznych świadków. M. in. sąd przesłuchał gen. Władysława Langnera, płk. Stanisława Witkowskiego, inż. Piłarskiego, inż. Henryka Suderlanda z Katowic (Huta Baildon), inż. Krauze z Instytutu Technicznego w Warszawie, dyrektora Muzeum Przemysłu i Techniki inż. Jackowskiego i innych. Prof. Czochrański wskazał jako świadka również ministra oświaty prof. Świątowski.

135. rocznica urodzin prof. Jana Czochralskiego skłania do refleksji nad dalszymi krokami mającymi na celu upowszechnienie wiedzy o Profesorze. Niestety, nie udało się zakończyć kilku inicjatyw na dzień rocznicy. Drugie wydanie biografii Czochralskiego (obszerniejsze od pierwszego) ukaże nie niebawem - trwają ostatnie prace redakcyjne w wydawnictwie. Film dla IPN jest na etapie montażu, który powinien zakończyć się w połowie listopada. Duży film dokumentalny w reżyserii Katarzyny Trzaski będzie miał swoją premierę telewizyjną dopiero w zimie.

Złożony został formalny wniosek o przyznanie Czochralskiemu i jego rodzinie honorowego tytułu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”.

Podczas procesu Czochralski-Broniewski zarzucono Czochralskiemu udział w „specjalnej komisji na rzecz rozwiązywania problemów z brakiem surowców dla niemieckiego przemysłu”. Udało się ustalić, że chodzi o Kriegsrohstoffabteilung (KRA) czyli Departament Zasobów Wojennych utworzony 13 sierpnia 1914 r. w ramach Ministerstwa Wojny. Jednym z pierwszych członków był Wichard von Moellendorff, szef Czochralskiego w AEG. Prof. Hand-Georg Bartel z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie uważa jednak, że Czochralski nie był członkiem tego gremium.

Kolejny zarzut Broniewskiego wobec Czochralskiego dotyczył jego udziału w „Komisji Siedmiu” [siedmiu członków?]. Mimo szerokich poszukiwań nie udało się ustalić niemieckiej nazwy tego gremium, a więc ewentualna kwerenda jest niemożliwa. Czyżby była to konfabulacja Broniewskiego?

Paweł Tomaszewski
INTiBS PAN



Biuletyn *Roku Czochralskiego*

Informacje prasowe i internetowe, wydawnictwa książkowe

- ♦ 16 października - Agata Markiewicz-Babło - *5-lecie nadania imienia prof. Jana Czochralskiego Szkole Podstawowej nr 82 w Gdańsku* - <https://kurier-nakielski.pl/5-lecie-nadania-imienia-prof-jana-czochralskiego-szkole-podstawowej-nr-82-w-gdanskul/>
- ♦ 22 października - Wyniki Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy „Wybitni Polacy - znani i nieznani. Profesor Jan Czochralski” - <https://sp82.edu.gdansk.pl/pl/art/wyniki-ogolnopolskiego-konkursu-wiedzy-wybitni-polacy-znani-i-nieznani-profesor-jan-czochralski.30804.html>
- ♦ 23 października - 135. rocznica urodzin prof. Jana Czochralskiego - Biuletyn Politechniki Warszawskiej; <https://www.biuletyn.pw.edu.pl/Kultura-i-Tradycja/135.-rocznica-urodzin-prof.-Jana-Czochralskiego?&cookiedec=r>
- ♦ 23 października - Jan Kurant - 735. rocznica urodzin Jana Czochralskiego - Kurier Nakielski; <https://kurier-nakielski.pl/135-rocznica-urodzin-jana-czochralskiego/>
- ♦ 23 października - Anna Duda-Nowicka - *Dziś 135. rocznica urodzin Jana Czochralskiego* - <http://www.kcvnia.pl/aktualnosci/dzis-135-rocznica-urodzin-jana-czochralskiego.html>
- ♦ 23 października - Maciej Januchowski - 135. urodziny profesora Jana Czochralskiego - Wasze Radio FM - <https://www.waszeradiofm.pl/aktualnosci/135-urodziny-profesora-jana-czochralskiego> [rozmowa Sylwii Wysockiej z Janem Kurantem i tekst jego wspomnień]
- ♦ 23 października - Karol Soberski (red.) - *Jan Czochralski - uczony urodzony w Kcyni, którego technologia zmieniła świat* - <https://pojezierze24.pl/aktualnosci/jan-czochralski-uczony-urodzony-w-kcyni-ktorego-technologia-zmienila-swiat,12761> [A]
- ♦ 23 października - Maja Stankiewicz - *W Kcyni uczczono 135 rocznicę urodzin prof. Jana Czochralskiego* - Gazeta Pomorska; <https://pomorska.pl/w-kcyni-uczczono-135-rocznice-urodzin-prof-jana-czochralskiego-zdjecia/ar/cl5-15252050> [zdjęcia]
- ♦ 24 października - ASy - *Uczony, bez którego nie byłoby współczesnej elektroniki. Rocznicą urodzin Jana Czochralskiego* - <https://telewizjarepublika.pl/uczony->

[bez-ktorego-nie-byloby-wspolczesnej-elektroniki-rocznica-urodzin-iana-czochralskiego04440.html](https://www.facebook.com/sp82gdansk/posts/937551666358719/) [A]

♦ 24 października - [życzenia nadesłane z okazji jubileuszu Szkoły Podstawowej nr 82 im. Jana Czochrańskiego w Gdańsku] - <https://www.facebook.com/sp82gdansk/posts/937551666358719/>

Ogólnopolski Konkurs Wiedzy - wyniki



Drodzy Uczniowie, Szanowni Państwo,

z wielką satysfakcją informujemy, że zakończyliśmy drugą edycję Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy „Wybitni Polacy - znani i nieznani. Profesor Jan Czochrański”.

Do konkursu zgłosiło się 12 szkół podstawowych: z Kcyni, Bydgoszczy, Gdańska, Warszawy, Libiąża, Borkowa oraz Kamienicy Królewskiej.

Etap szkolny przebiegł bez zakłóceń - uczestnicy napisali testy w swoich macierzystych szkołach, a opiekunowie przesłali ich wyniki. Do etapu rejonowego zakwalifikowały się 82 osoby.

Etap rejonowy planowo miał polegać na napisaniu testów i odesłaniu ich do Organizatora w celu sprawdzenia. Niestety, sytuacja z początku marca 2020 roku pokrzyżowała konkursowe plany i eliminacje odbyły się w wersji online na platformie Ouizizz. Do etapu wojewódzkiego zakwalifikowało się 58 uczniów.

W czerwcu 2020 r. uczestnicy wzięli udział w etapie wojewódzkim ponownie korzystając z platformy Ouizizz. Do etapu ogólnopolskiego zostało zakwalifikowanych 37 uczniów ze szkół w Kcyni, Gdańsku, Libiążu, Warszawie i Bydgoszczy. Ostatnie zmagania miały miejsce w październiku 2020r.

Po sprawdzeniu prac-testów etapu ogólnopolskiego-Komisja Konkursowa przyznała **piętnaście tytułów laureata i dwadzieścia dwa tytuły finalisty**. Nagrody funduje Miasto Gdańsk.

Poniżej wyniki w porządku alfabetycznym (wg imion uczestników).

LAUREACI

Barbara Z. SP Kcynia
Dominik M. SP Kcynia
Filip S. SP Kcynia
Karol S. SP 279 Warszawa
Kornelia K. SP 82 Gdańsk
Magdalena S. SP 48 Gdańsk
Maja Ł. SP Kcynia
Marcel M. SP Kcynia
Marcelina B. SP Kcynia
Marta H. SP Kcynia
Paweł W. SP 38 Bydgoszcz
Stanisław M. SP1 Libiąż
Wiktoria M. SP Kcynia
Wiktoria P. SP Kcynia
Zofia Sz. SP Kcynia

FINALIŚCI

Adam W. SP Kcynia
Aleksandra D. SP 52 Gdańsk
Anna K. SP Kcynia
Franciszek Sz. SP Kcynia
Hubert K. SP Kcynia
Jakub B. SP 48 Gdańsk
Jakub M. SP Kcynia
Jakub W. SP Kcynia
Karol R. SP 48 Gdańsk
Katarzyna Sz. SP Kcynia

Krzysztof P. SP Kcynia
 Lena G. SP 48 Gdańsk
 Lilianna K. SP Kcynia
 Maciej M. SP 279 Warszawa
 Marcel G. SP 279 Warszawa
 Marta W. SP Kcynia
 Stanisław W. SP Kcynia
 Weronika J. SP Kcynia
 Weronika N. SP Kcynia
 Wiktor D. SP Kcynia
 Wiktoria T. SP 38 Bydgoszcz
 Wiktoria W. SP 279 Warszawa

Serdecznie gratulujemy Uczestnikom i ich Opiekunom.
 Nagrody wyślemy pocztą na adresy szkół.

Gratulacje dla Laureatów i Finalistów Konkursu!

PS. Dlaczego nazwiska zostały utajnione? Pseudo-ochrona danych osobowych?!



Radość najpiękniejszych lat

*To co mam, to radość najpiękniejszych lat,
To co mam, to serce które jeszcze
na wszystko stać (...)*



Pod takim hasłem zaczerpniętym z piosenki Anny Jantar z 1977 r. (tekst: Wojciech Jagielski, Janusz Kondratowicz, muzyka: Jarosław Kukulski), w gdańskiej Szkole Podstawowej im. Jana Czochralskiego odbyły się 23 października uroczystości rocznicowe 200-lecia szkoły i 5-leci działalności pod patronatem prof. Jana Czochralskiego. W uroczystościach można było uczestniczyć w trybie zdalnym dzięki aplikacji Microsoft Teams.

Paweł Tomaszewski INTiBS PAN

Nieśmiałość

Dzieci stale krytykowane i ośmieszane, uczą się nieśmiałości.

Pewien młody człowiek zakochał się w dziewczynie, która była ekspedientką w sklepie papierniczym. Codziennie przychodził do sklepu, aby ją zobaczyć. I kupował to gumkę, ołówek, to długopis czy zeszyt.

Dowiedział się, że nazywa się Zosia. Postanowił zaprosić ją do cukierni na lody. Odszukał numer telefoniczny sklepu. Usiadł przy telefonie i podniósł słuchawkę. Serce waliło mu jak młotem.

- Nie, nie mam sił, aby zadzwonić - pomyślał. Oblał się potem i odłożył słuchawkę. Ale nie odszedł od telefonu.

- Muszę się uspokoić, wtedy zadzwonię. Po chwili znowu podniósł słuchawkę i znów ją odłożył.

- Wyjdę na głupca! - pomyślał - Co ja jej powiem? - powiedział i myślał, jak sformułuje swoją prośbę.

- Droga pani Zosiu! Czy nie zechciałaby pani pójść ze mną na lody do kawiarni?

- Nie, to brzmi głupio. Trzeba powiedzieć inaczej: Szanowna Pani Zosiu! Jestem pani stałym klientem...

- Nie, to też brzmi banalnie! Pocił się i czerwienił, lecz nie potrafił podnieść słuchawki, ani wybrać numeru.

Wreszcie po pół godzinie zdenerwował się i rzekł stanowczo do siebie. - Głupcze! Raz kozie śmierć! Dzwon natychmiast!

W końcu zadzwonił i usłyszał głos kierownika sklepu, z wypiekami na twarzy powiedział, że ma sprawę do pani Zosi.

- Halo! Słucham! - usłyszał głos Zosi w słuchawce. Tu Janek, pani stały klient - powiedział zmienionym głosem. Czy mógłbym panią zaprosić dzisiaj lub jutro na lody do cukierni?

- Przepraszam, ale mam już wszystkie wieczory zajęte - odpowiedziała pani Zosia.

Odłożył słuchawkę z ulgą. Jednak się przełamał i zadzwonił! - cieszył się, może jutro pójść do sklepu i zaniósę jej jakiś kwiatek? Dziewczyny lubią kwiatki...

Następnego dnia kupił w kwiaciarni jeden goździk. Zapakowany włożył do teczki i poszedł do sklepu, w którym obsługiwała Zosia.

- Powiem jej, że bardzo ją lubię! - przygotowywał sobie w myślach co jej powie...

- Czym mogę służyć? - zapytała Zosia.

- Chciałbym kupić... hm - zeszyt. Tak zeszyt.

- W linię czy w kratkę?

- Może być w kratkę. Janek usłyszał nagle w duszy głos, który mu mówił! - Nie dawaj kwiatka dziewczynie, bo się zbłąznisz. Idź do domu!

Onieśmielony zabrali zeszyt, zapłacił i skierował się drzwi. Wtedy inny głos odezwał mu się w duszy. Wracaj natychmiast i wręcz jej kwiatek. Niech wie, że ją lubisz!

Więc cały spocony wrócił do lady, wyjął z teczki kwiatek i podał dziewczynie. Ona podziękowała i odłożyła na bok, nawet nie rozpakowując.

- Uff! Janek wyszedł ze sklepu i zrobiło mu się jakoś lekko. Jednak zrealizował swój zamiar. Podarował jej kwiatek. Hurra! Był odważny, poczuł się nagle bardzo szczęśliwy.

Nieważne, że dziewczyna nie była zainteresowana jego osobą. Ważne, że on przełamał swą nieśmiałość. Takich kolejnych okazji będzie w jego życiu więcej, aż zakosztuje radość z mówienia innym o swoich uczuciach, sympatii i miłości.

A oto inny przykład. Młoda farmaceutka stoi przy okienku w aptece. Właśnie wchodzi do apteki pani Luiza w czarnej żałobie. Jej mąż zginął tydzień temu w wypadku samochodowym. Był wielkim społecznikiem. Jako radny starał się, by położono nowy chodnik przed apteką i tak się stało.

Basia czuje, że musi powiedzieć wdowie, jak bardzo żał wszystkim z powodu nagłej śmierci tak szlachetnego, dobrego człowieka. Ale czuje, że coś zasznurowało jej gardło, że niezdolna jest wydobyć żadnego głosu. Jednak coś w jej sercu: - Musisz natychmiast odezwać się pierwsza ze słowami żalu z powodu śmierci tak dobrego człowieka, bo ona czeka na to!

I nagle Basia się przełamuje, z ust jej wydobywają się urywane słowa: - Bardzo pani współczuję! To był taki szlachetny człowiek! I taki młody jeszcze! Tyle dobrego mógł jeszcze zdziałać!

Pani Luiza wyciąga chusteczkę i płacze. Zwierza się ze swej tragedii i obojętności osób bliskich. Przyszła po krople walerianowe...

Jak źle byłoby, gdyby Basia z powodu nieśmiałości nie odezwała się do pogrążonej w żalu wdowy. Ją pogrążyłaby całkiem taka zimna postawa znajomych ludzi...

To przeżycie nauczyło Basię, że musi walczyć ze swą nieśmiałością. Tak się złożyło, że wkrótce potem jedzie na kongres farmaceutyczny. Postanawia zabrać głos w dyskusji. Trzeba się do tego przygotować, więc przegląda program. Interesują ją problemy leku naturalnego. Na sali słucha wykładu profesora niewiele osób. Basia przygotowała sobie wcześniej pytanie, które chce zadać w dyskusji.

Jest bardzo zestresowana, ale wyraźnie zadaje pytanie:

- Omawiany lek roślinny jest bardzo gorzki, czy nie można by tak zmienić jego strukturę, by utracił ten gorzki smak?

Profesor jest zaskoczony tą uwagą i mówi:

- Rzeczywiście. Spróbujemy. Może to całkiem zmieni na lepsze zainteresowanie tym preparatem.

Z nieśmiałością trzeba walczyć, jeśli hamuje ona wyrażanie naszych myśli i uczuć. Przez wielokrotne próby możemy pozbyć się tej wady. Żyjemy wśród ludzi, a oni oczekują od nas głosu zainteresowania, sympatii, pocieszenia.

J. Brzezińska

Fot. R. Zarzycki



Kogo obsłużymy poza kolejnością?

Prawo do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz z usług farmaceutycznych udzielanych w aptekach mają:

- kobiety w ciąży;
- osoby do 18. roku życia, u których stwierdzono ciężkie i nieodwracalne upośledzenie albo nieuleczalną chorobę zagrażającą życiu, które powstały w prenatalnym okresie rozwoju dziecka lub w czasie porodu, oraz osoby posiadające orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności lub o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniami: konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji;
- zasłużeni honorowi dawcy krwi oraz zasłużeni dawcy przeszczepu;
- inwalidzi wojenni i wojskowi;
- żołnierze zastępczej służby wojskowej;
- cywilne niewidome ofiary działań wojennych;
- kombatancki;
- działacze opozycji antykomunistycznej i osoby represjonowane z powodów politycznych;
- osoby deportowane do pracy przymusowej;
- uprawnieni żołnierze lub pracownicy, których ustalony procentowy uszczerbek na zdrowiu wynosi co najmniej 30 proc;
- weterani poszkodowani, których ustalony procentowy uszczerbek na zdrowiu wynosi co najmniej 30 proc.

Opracował: mgr farm. Marcin Piątek

Na podstawie Ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z późn. zm. (wykorzystano opublikowany tekst jednolity z 15 sierpnia 2020 r.).

APTEKI W POLSCE

– bilans zysków i strat

W raporcie „Rentowność aptek w latach 2011-2018 wobec zmian rynkowych” (efekt współpracy NIA z firmą IQVJA) znalazły się też wyniki ankiety „Ocena zmian w zakresie zysków i kosztów aptek w ciągu ostatnich 5 lat”, przeprowadzonej w grudniu 2019 i styczniu 2020 r. wśród kierowników aptek:

► **Zyski apteki. Pyt. 1. Czy w ciągu ostatnich 5 lat zyski ze sprzedaży Państwa apteki:**

- Spadły o więcej niż 25 proc. - **tę odpowiedź wybrało 28 proc. respondentów**
- Spadły do 25 proc. - **29 proc.**
- Nie zmieniły się - **12 proc.**
- Wzrosły do 25 proc. - **10 proc.**
- Wzrosły o więcej niż 25 proc. - **3 proc.**
- Nie wiem / trudno powiedzieć - **15 proc.**
- Odmowa odpowiedzi - **3 proc.**

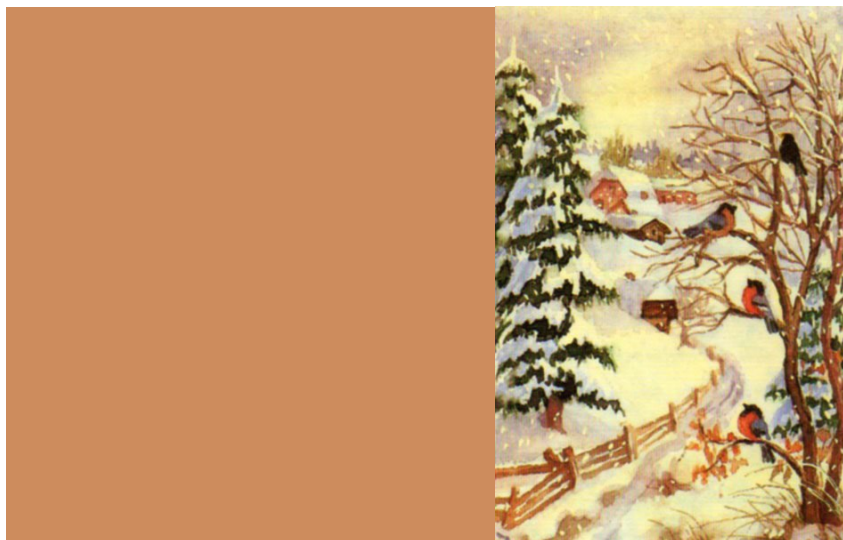
► **Koszty działalności apteki. Pyt. 2. Czy w ciągu ostatnich 5 lat koszty działalności (z pominięciem wynagrodzeń) Państwa apteki:**

- Wzrosły o więcej niż 25 proc. - **20 proc. respondentów**
- Wzrosły do 25 proc. - **52 proc.**
- Nie zmieniły się - **6 proc.**
- Spadły do 25 proc. - **3 proc.**
- Spadły o więcej niż 25 proc. - **3 proc.**
- Nie wiem / trudno powiedzieć - **15 proc.**
- Odmowa odpowiedzi - **2 proc.**

► **Koszty wynagrodzeń w aptece. Pyt. 3. Czy w ciągu ostatnich 5 lat koszty wynagrodzeń w Państwa aptece:**

- Wzrosły - **70 proc.**
- Nie zmieniły się - **22 proc.**
- Spadły - **3 proc.**
- Nie wiem / trudno powiedzieć - **4 proc.**
- Odmowa odpowiedzi - **1 proc.**

- **Dostępność leków dla pacjentów. Pyt. 6. Czy w ciągu ostatnich 5 lat zmieniła się dostępność leków dla pacjentów definiowana jako posiadanie leku w magazynie aptecznym lub możliwość jego zamówienia w hurtowni?**
- Istotnie się pogorszyła - stale występują braki znacznej liczby leków - **77 proc.**
 - Pogorszyła się - występują czasowe braki wybranych leków - **19 proc.**
 - Nie zmieniła się - **2 proc.**
 - Poprawiła się - na ogół jest większa dostępność leków dla pacjentów - **1 proc.**
 - Istotnie się poprawiła - większość leków, których wcześniej brakowało, jest obecnie dostępna dla pacjentów - **1 proc.**
- **Roczny koszt przecen związanych ze zmianami list refundacyjnych. Pyt. 7. Ile w Państwa aptece wynosi średnio roczny koszt przecen leków związany ze zmianami list refundacyjnych?**
- Do 1000 zł rocznie - **27 proc.**
 - Między 1000 a 2500 zł rocznie - **40 proc.**
 - Między 2500 a 5000 zł rocznie - **17 proc.**
 - Powyżej 5000 zł rocznie - **10 proc.**
 - Nie wiem / trudno powiedzieć - **5 proc.**
 - Odmowa odpowiedzi - **1 proc.**



Drugie półrocze 2020 roku

Drugie półrocze 2020 r. zaczynamy mocnym akcentem. Od 1 lipca apteki zobowiązane są do weryfikacji autentyczności wydawanych leków. W życie wchodzi zapisy art. 127cb ustawy Prawo farmaceutyczne nakładające na apteki karę do 20 tys. złotych w przypadku uchylania się od tego obowiązku. Dzięki intensywnej pracy Naczelnej Izby Aptekarskiej zmniejszono wysokość kary - początkowo bezrefleksyjnie ustalonej przez ustawodawcę na 500 tys. złotych (na równi z hurtowniami, wytwórcami, importerami czy podmiotami odpowiedzialnymi). Aby zmniejszyć liczbę błędów w trakcie weryfikacji autentyczności, warto zapoznać się z komunikatem, który podajemy dzięki uprzejmości Naczelnej Izby Aptekarskiej oraz Prezes NRA Elżbiety Piotrowskiej-Rutkowskiej. Początek lipca to także czas wprowadzania nowych matryc podatku VAT - część asortymentu aptecznego przeszła do innego zaszerogowania podatkowego, warto więc na bieżąco weryfikować ten aspekt oraz zadbać o aktualizację aptecznych baz danych.

Od 1 kwietnia farmaceuci mogą wystawiać recepty *pro auctore* i *pro familiae*. Uprawnienie to stanowi nie tylko element podnoszący prestiż naszego zawodu, ale także niesie za sobą pewne obowiązki. Jednym z nich jest obowiązek prowadzenia właściwej ewidencji wystawianych recept - niezależnie od tego, czy przepisujemy na nich leki refundowane (do czego oczywiście mamy prawo), czy tylko pełnopłatne. W niniejszym numerze „Biuletynu” przybliżamy zapisy ustawy Prawo farmaceutyczne, które określają, co musi zawierać prowadzona przez nas ewidencja.

Przed nami wakacje. Sezon alergii w pełni. O ile podstawowe leczenie antyhistaminowe dorosłych i dzieci jest stosunkowo łatwe, to opieka farmaceutyczna nad kobietami ciężarnymi i karmiącymi potrafi przysporzyć farmaceucie sporo zmartwień. Jako wprowadzenie do tego złożonego tematu proponujemy Państwu przegląd substancji dostępnych bez recepty, którymi w czasach utrudnionego dostępu do lekarzy możemy bezpiecznie pomóc naszym najbardziej potrzebującym pacjentkom. Mam cichą nadzieję, że planowane przez nas zwiększe, treściwe artykuły dotyczące farmakoterapii i opieki nad tą wyjątkową grupą pacjentek zostaną przez Was, drodzy Czytelnicy, ciepło przyjęte.



Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych wydał na kilka dni przed oddaniem „Biuletynu” do druku stanowisko w sprawie unikania potencjalnie śmiertelnych błędów w dawkowaniu doustnych postaci metotreksatu, stosowanych w leczeniu chorób zapalnych. Pomimo podejmowanych działań prewencyjnych i edukacyjnych wciąż pojawiają się ciężkie przypadki przedawkowania leku, związane z niezrozumieniem przez osoby przyjmujące lek zaleceń dotyczących dawkowania. Pełna treść komunikatu skierowana do lekarzy, pielęgniarek i farmaceutów dostępna jest na stronach URPL.

Świat w czasach pandemii nie przestaje nas zaskakiwać - ostatni kwartał był dla aptekarzy niezwykle trudny. Apteki to przedsiębiorstwa, które najpóźniej dotknął kryzys związany z COVID-19. Po zaspokojeniu potrzeb zaniepokojonych pacjentów nasze placówki zaczęły borykać się ze spadkami obrotów oraz zmniejszeniem liczby odwiedzających je ludzi. Pacjenci zaczęli uważniej oglądać każdy grosz, co sprawiło, że rzadziej odwiedzają placówki apteczne. Przełożyło się to na spadek przychodów, a w wielu przypadkach nawet redukcję zatrudnienia czy ograniczenie wynagrodzeń. Z nadzieją spoglądając w przyszłość, pozostaje nam wierzyć, że wszystko szybko wróci do normy.

Przed nami sezon wakacyjny i urlopowy, czas zdrowego wypoczynku, nabrania dystansu do otaczającej nas rzeczywistości, nadrobienia zaległości kinowych, czytelnicznych czy turystycznych. Mam cichą nadzieję, że wrzesień, gdy znowu się zobaczymy, nie przyniesie nam niespodzianek związanych z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2. Czego sobie i Warn, Drogie Koleżanki i Koleżki, życzę.

mgr Marcin Piątek



Jemioła pospolita (*Viscum album*)

(Inne nazwy: hometa, imioła, jemioła biała,
jemioła zwyczajna, kołtun, lep, starzęśła)

Ta półpasożytnicza roślina spotykana jest na drzewach głównie liściastych, a rzadziej na iglastych. Jej zawsze zielone liście nie opadają nawet zimą i z daleka przypominają ptasie gniazda. Od najdawniejszych czasów uważana była za symbol wieczności świata i nieśmiertelności duszy. Mało jest roślin, z którymi wiązało się tyle legend, wierzeń i przesądów, co z jemiołą i to od czasów prehistorycznych. **Pliniusz** np. opisuje, że kapłani Bretonów, Brytów i Galów, ubrani w białe szaty, ścinali ją złotym sierpem, szóstego dnia po nowiu, jako czarodziejską roślinę obrzędową. Właśnie w nordyckich krajach powstał zwyczaj zawieszania jemioły u sufitu w Boże Narodzenie.

Ziele pozyskujemy od jesieni do wiosny jednak ze względu na groźbę wytopienia, jemiołę zbierać można wyłącznie z drzew wycinanych. Surowcem jest całe ziele.

Główne związki: flawonoidy, cholina, acetylocholina, kwasy organiczne, witamina C i inne. Skład chemiczny jemioły może się różnić w zależności od tego, na jakim drzewie występuje.

Działanie. Głównie obniżające ciśnienie krwi, lecz także przeciwmiażdżycowe, przeciwkrwotoczne, uspakajające, moczopędne, rozkurczowe a nawet cytostatyczne.

Zastosowanie. Wyciągi z zieleń, zarówno wodne jak i alkoholowe, zalecane są chorym z nadciśnieniem tętniczym I i II stopnia, przy wahaniach ciśnienia ze względów emocjonalnych, przyspieszonym rytmem serca a także w okresie przekwitania. Stosowane są również w miażdżycy, uderzeniach krwi do głowy i w zbyt obfitym miesiączkowaniu.

Napar: 1 łyżeczkę suszonego zieleń jemioły zalewamy szklanką wrzątku, zaparzamy pod przykryciem na wolnym ogniu przez 15–20 minut, po czym odciedzamy. Jemiołę, jako lek silnie działający, można stosować jedynie w konsultacji z lekarzem, gdyż nieodpowiednio stosowana może wywołać zatrucia (wymioty, skurcze a nawet majaczenia i drgawki). Napar ten może być jednak całkiem bezpiecznie stosowany zewnętrznie – do przemywania wrażliwej i łatwo przetłuszczającej się cery, gdyż działa wtedy oczyszczająco, wygładzająco, odłuszcza i przeciwzapalnie.

Tampony nasączone sokiem z jemioły hamują krwotoki z nosa.

Kocanki piaskowe (*Helichrysum arenarium*)

(Inne nazwy: jagienki, kocanka żółta, kotki, kocie łapki, kwiat słomiany, kwiat suchy, nałupnik, suchodolki, sucha bieda, nieśmiertelnik żółty, radostka, słomianka, suchotnik, nieśmiertelnik polny, suchy deszcz, sucholuska, swarzybaba, szarotka piaskowa, szarotka żółta, włoski wrotycz)

Ta piękna bylina, wysoka do 40 cm o żółtych lub pomarańczowych kwiatach kwitnąca od lipca do października, występuje na stanowiskach suchych – piaszczystych łąkach, ugorach, skarpach, przydrożach i w suchych lasach liściastych a także bywa uprawiana. Cechą charakterystyczną kocanek jest to, że cała roślina jest szaro wełnisto owłosiona. **Jest ona pod częściową ochroną!**

Surowcem leczniczym są kwiatostany (koszyczki kwiatowe) kocanek, które zbieramy w lipcu i sierpniu jeszcze przed całkowitym rozwinięciem się kwiatostanów i suszymy w przewiewnych miejscach w temperaturze nieprzekraczającej 30°C.

Substancjami czynnymi są flawonoidy, żywice, olejek lotny, substancja gorzka helichryzyna i prowitamina A, fitosterole, garbniki, związki kumarynowe.

Działanie: bakteriobójcze, rozkurczowe, żółciopędne, żółciotwórcze, i pobudzające czynności trawienne żołądka. Kwiaty kocanki zmniejszają też stan

zapalny błony śluzowej żołądka a także napięcie mięśni gładkich jelit, pęcherza moczowego i dróg żółciowych.

Zastosowanie lecznicze: schorzenia wątroby (zwłaszcza związane z niedostatecznym wydzielaniem żółci), stany zapalne i skurczowe dróg żółciowych, atonia woreczka żółciowego, w braku łaknienia, bezsoczności żołądkowej, goścu, a nawet skazie moczanowej, w zaburzeniach trawienia na tle niedokwaśności żołądka, w chorobach skóry.

Odwar: 1/2 łyżki stołowej suszonych kwiatów kocanki, zalewamy szklanką letniej wody, stawiamy na wolnym ogniu, gotujemy przez pół godziny i cedzimy. Pijemy 2–3 razy dziennie po 1/2 szklanki przed jedzeniem w niewydolności wątroby, zaburzeniach czynnościowych dróg żółciowych i przewodu pokarmowego oraz w braku apetytu.

Kocanki mają też zastosowanie kulinarne jako dodatek do ryżu, warzyw i kwaśnych potraw nadających im smak łagodnego *curry*.

Z kwitnącego ziele można otrzymywać żółty barwnik.

Macierzanka piaskowa (*Thymus serpyllum* L)

(Inne nazwy: macierzączka, maciorka, macierzduszka, dzięcielina, szmer, szemrzyk, tymianek wąskolistny)

Niska, odporna na mróz krzewinka o fioletowych, przyjemnie pachnących kwiatach, bardzo pospolita na niżu - w lasach sosnowych, suchych polanach, obrzeżach i na otwartych stanowiskach. Kwitnie od czerwca do września, wydzielając charakterystyczny, aromatyczny zapach, który według wierzeń starożytnych miał odstraszać węże, skorpiony a nawet „nagabywania szatańskie”.

Nazwa łacińska *serpyllus* wywodzi się z greckiego słowa *herpyllas*, czyli płożąca się. W wielu krajach m. in. w Polsce nazwa tej rośliny kojarzy się ze słowem *matka*, być może w związku ze starą legendą, według której w ziele to została zamieniona matka po stracie ukochanego dziecka.

W Grecji olejek macierzankowy używano do balsamowania zwłok a świeża roślina, jako symbol waleczności wręczana była zwycięskim wojownikom. Wchodziła też w skład *teriaku* - rzekomego leku na wszystkie choroby, którego skład został wyrzyty w kamieniu przy świątyni Eskulapa na greckiej wyspie Kos.

Skład: olejek eteryczny, garbniki, gorycze, kwasy organiczne, flawonoidy i sole mineralne.

Działanie. Wyciągi z ziele macierzanki wzmagają czynność wydzielniczą błon śluzowych gardła i oskrzeli oraz wyzwalają odruch wykrztuśny. Działa-

ją rozkurczowo, przeciwbakteryjnie, wiatropędnie, moczopędnie, wykrztuśnie i przeciwkaszlowo.

Zastosowanie. Napary z ziele macierzanki stosuje się głównie doustnie jako środek wykrztuśny, odkażający i rozkurczowy w nieżytach jamy ustnej, gardła, krtani i oskrzeli, męczącym suchym kaszlu a także w zakażeniu bakteriami ropotwórczymi. Poza tym zaleca się je w nieżytach żołądka i jelit, nadmiernej fermentacji jelitowej, przy wzdęciach, bólach brzucha, zaparciach, niedokwaśności i braku apetytu.

Zewnętrznie napary i odwary z ziele macierzanki stosuje się do płukania jamy ustnej i gardła, do okładów i przemywań w trądziku, zapaleniu torebek włosowych, ukąszeniach owadów, drobnych zranieniach, w oparzeniach I i II stopnia a także do okładów w reumatyzmie, nerwobólach i stłuczeniach.

Napar z ziele: 1 łyżeczkę suszonej macierzanki zalewamy szklanką wrzącej wody i parzymy pod przykryciem 15–20 minut. Po przecedzeniu pijemy 2–3 razy dziennie po 1/4–1/2 szklanki w grypie, anginie, nieżycie górnych dróg oddechowych, koklusu, kaszlu i w zatruciach pokarmowych.

Macierzanka ma też znaczenie kulinarne – jako dodatek do sałatek, surówek, zup, warzyw, ziemniaków itp. Ziele suszone również stanowi doskonałą, aromatyczną przyprawę do wielu potraw jak sosy, mięsa, farsze, grzyby lub fasola.

Przetacznik leśny (*Veronica officinalis*)

(Inne nazwy: bobownik, buberek, ożanek, poderwaniec, przetacznik lekarski, sławczyk, suchidnik, ułożnik, urocznik, weronika)

Ta płożąca się, zimozielona bylina wysoka do 20 cm., spotykana jest na łąkach, pastwiskach, lasach i w zaroślach. Kwitnie od czerwca do lipca. Nazwę swą wywodzi od imienia św. Weroniki. W XIX wieku używana była głównie jako namiastka herbaty i we Francji nosiła nazwę *the d'Europe*. Występuje w niemal w całej Europie a nawet na Syberii.

Surowcem leczniczym jest ziele zbierane w początkowym okresie kwitnienia.

Główne składniki: garbniki, glikozydy, saponiny, flawonoidy, kwasy organiczne, olejek eteryczny, woski i sole mineralne.

Działanie: moczopędne, żółciopędne, żółciotwórcze, bakteriobójcze, odtruwające, przeciwskurczowe, pobudzające, przeciwzapalne, ściągające.

Zastosowanie lecznicze: odwar z ziela stosujemy w stanach zapalnych i nieżytach jamy ustnej, gardła i oskrzeli, w zaburzeniach funkcjonowania przewodu pokarmowego, niedostatecznym przyswajaniu pokarmów (zwłaszcza u osób starszych), braku apetytu, wzdęciach, odbijaniu, bólach brzucha, w początkowym stadium wrzodów żołądka i dwunastnicy, w schorzeniach wątroby, nerek i pęcherza moczowego, w niewydolności nerek, zapaleniu węzłów chłonnych a zewnętrznie w schorzeniach skóry.

Odwar z ziela przetacznika. 1 łyżkę suszonego ziela zalewamy szklanką zimnej wody i po doprowadzeniu do wrzenia na wolnym ogniu pod przykryciem gotujemy dalsze 3 minuty i po odstawieniu z ognia zaparzamy dalsze 15 minut, po czym cedzimy i pijemy 2-3 razy dziennie $\frac{1}{2}$ szklanki przed posiłkami jako lek poprawiający trawienie i przemianę materii.

Kąpiele z dodatkiem odwaru przetacznika, działając odkażająco stosowane są w schorzeniach skórnych – w trudno gojących się ranach, owrzodzeniach, świądzie skóry a także w bólach gośćcowych. Tampony nasyczone odwarem z ziela stosuje się także w oparzeniach I i II stopnia. Nasiadówki w odwarze pomocne są w upławach i hemoroidach.

Fot. R. Zarzycki



Zwiedzamy piękne ogrody...



Dr farm. Jerzy Waliszewski

W sobotę i niedzielę (10, 11. sierpnia) pojechaliśmy z Żoną na ciekawą wycieczkę. Trasa wiodła z naszego Pomorza Zachodniego na Kociewie. Pierwszy cel stanowiły Polskie Ogrody Ozdobne we Franku zwane także Frank - Raj. Siłą rzeczy porównywaliśmy je z Hortulusem w Dobrzycy k. Koszalina. Frank - Raj nie jest tak okazały, ale nie rozczarował.

Uroczu zaprezentowały się dwa mini parki przeniesione z Wilanowa. Część romantyczna z malowniczymi budowlami, amorkami, niebieskimi rowerami i stylizowanym oldsmobilem cieszyła oko. Frapująco wyglądał ogród ozdobny z... warzyw, a palmiarnia z kolekcją epifitów dała nam schronienie podczas ulewy.

Parki założył w 2005 r. pasjonat sztuki ogrodowej, historyk sztuki i pedagog - Hubert Kopciowski (1935-2018).

Na nocleg wybraliśmy niedrogi hotel Royal w Czersku - miasteczku w powiecie Chojnickim. Centrum Czerska zgrabnie zabudowano w latach 90. XX w. W centrum umieszczono sympatyczną fontannę z rybami. Fota 5791. Wirty mają 150 lat.

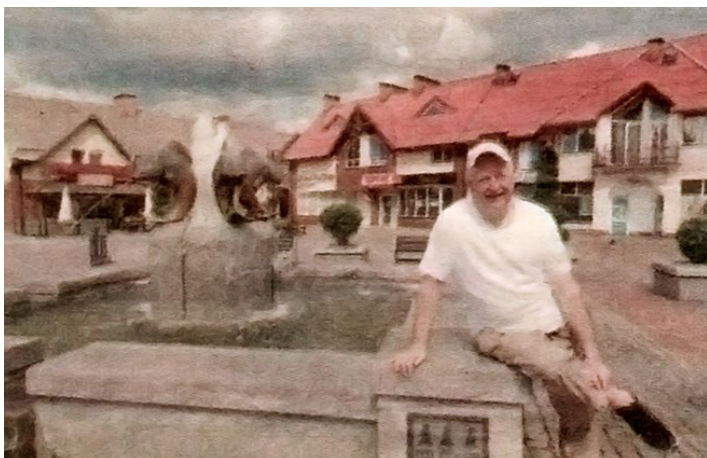


Pośród amorków we Frank - Raju.

W niedzielę, po mszy świętej, od razu ruszyliśmy w dalszą drogę. Byliśmy bardzo ciekawi jak prezentuje się stary 150-letni leśny ogród dendrologiczny w Wirtach k. Starogardu. Nie zawiedliśmy się! Arboretum jest dosłownie wymuskane i dopieszczane. Wybraliśmy jedną z czterech ścieżek. Oprócz kolekcji gatunkowych i drzew pomnikowych (orzech pośredni, tulipanowiec



Park romantyczny.



Czersk. Fontanna na głównym placu.

amerykański, metasekwoja chińska, jodła grecka, cyprysik groszkowy, grab o dwóch rodzajach liści) podziwialiśmy kolekcje paproci, las daglezwowo-żywnikowy, jezioro Borzechowskie Wielkie.

Bytów - miłe zaskoczenie.

Ad hoc podjęliśmy decyzję powrotu dłuższą trasą: przez Bytów i Szczecinek. Przyciągała nas godzina otwarcia Muzeum Zachodniokaszubskiego - do 18:00. W północnym skrzydle zamku krzyżackiego pochodzącym z przełomu XIV i XV w. mieści się muzeum z bogatymi i wartościowymi zbiorami. Wśród ekspozycji stałych oglądaliśmy wystawę etnograficzną, historyczną a także wystawy czasowe.

Szczecinek zawsze piękny.

Szczecinek nas silnie przyciąga. Mimo, iż trafiliśmy tam ok. 20:00 nie mogliśmy sobie odmówić godzinnego spaceru pośród starego parku nad brzegiem jeziora. Warto wyjeżdżać na takie krótkie wypadki. Wnoszę tyle świeżego powietrza, nowości, ciekawostek, refleksji i relaksu, bardzo relaksują.

„Aptekarskie oko” wróciło. I to mnie ogromnie cieszy. Moja nieobecność była spowodowana dwoma okolicznościami. Najpierw zdawałem kilka egzaminów i obroniłem doktorat z historii farmacji. Zaraz potem „ścięła” mnie choroba i rekonwalescencja (42 dni).

Na czas duchoty i upałów proszę: DBAJCIE O SIEBIE. Pijcie dużo wody i osłaniajcie głowę i oczy.

Wasz aptekarz Jerzy Waliszewski

Autor jest farmaceutą, dr nauk farm.,
zastępcą kierownika Apteki Nowej.

TRUDNY OKRES JESIENNO-ZIMOWY

Przed nami trudny okres jesienno-zimowy. Duża liczba zachorowań na grypę i choroby grypopochodne w okresie pandemii koronowirusa znowu będzie stawiała nas na pierwszej linii frontu w walce o zdrowie naszych pacjentów. Ponieważ personel medyczny, w tym farmaceuci i technicy farmaceutyczni, są szczególnie narażeni na ryzyko zachorowania, minister zdrowia podjął decyzję o bezpłatnym dostępie do szczepień przeciwko grypie dla tej grupy zawodowej. Poinformujemy wszystkich o adresach placówek, terminach i procedurach





związanych z tym przedsięwzięciem. Mam nadzieję, że wpłynie to pozytywnie na zachowanie ciągłości pracy aptek, które w sezonie grypy mogłyby zostać czasowo zamknięte na skutek braków kadrowych.

- Od 1 września wchodzi nowa lista refundacyjna, a na niej duże zmiany. Szczepionka Vaxigrip Tetra będzie dostępna bezpłatnie dla seniorów 75 plus, a dla osób 65 plus - refundowana w 50 proc. Dla osób dorosłych z chorobami współistniejącymi lub po przeszczepie i dla kobiet w ciąży refundowana będzie szczepionka Influvac Tetra, a dla dzieci od 3. do 5. roku życia - szczepionka donosowa Fluenz Tetra, o bardziej przyjaznej formie podania.

- Do wrześniowej listy po raz pierwszy została dołączona lista bezpłatnych leków dla kobiet w ciąży. Znalazło się na niej 114 produktów, między innymi wszystkie refundowane insuliny, hormony tarczycy, heparyny drobnocząsteczkowe oraz progesteron. Przypominam, że osoba realizująca receptę nie może uzupełnić uprawnienia C, gdy nie zostało ono wpisane przez osobę uprawnioną do wystawiania recepty.

- W aptekach pojawiły się kontrole sanepidu w towarzystwie policjanta. Kontrolerzy sprawdzają maseczki/przyłbice u pracowników aptek, płyny dezynfekcyjne do rąk dla personelu i pacjentów, płyny dezynfekcyjne do powierzchni oraz informacje na drzwiach wejściowych o obowiązku wchodzenia w maseczkach.

- Koleżanki i Koledzy, ponawiam moją prośbę - dbajcie o siebie i swoje zdrowie, przestrzegajcie reżimów sanitarnych, zaszczepcie się przeciw grypie, bądźcie silni, by stawić czoła nadchodzącemu sezonowi.

mgr Małgorzata Pietrzak
Wiceprezes NRA w Warszawie

Roślinne substancje o właściwościach antybiotycznych

*Z prezesem Polskiego Komitetu Zielarskiego, członkiem Rady Naukowej
Instytutu Roślin i Przetworów Zielarskich w Poznaniu,
prezesem Phytopharm-Klęka SA,
dr. n. farm. Jerzym Jamborem rozmawia dr hab. Anita Magowska*

*Czy to prawda, że na progu XXI w. nowoczesne leki roślinne skutecznie
rywalizują ze środkami otrzymywanymi drogą syntezy i biotechnologii, lecząc
wszystkie choroby, no może poza tymi wywoływanymi przez bakterie i wirusy?*

Nowoczesne, standaryzowane leki roślinne znajdują rzeczywście bardzo szerokie zastosowanie w medycynie, przy czym terapia infekcji bakteryjnych i wirusowych nie stanowi wyjątku. Jak wiadomo, antybiotyki to różne związki chemiczne mające zdolność hamowania rozwoju drobnoustrojów chorobotwórczych. Odkrywane w XX w. antybiotyki występują w przyrodzie, po-



© Adam Poltorak

nieważ są w sposób naturalny wytwarzane przez mikroorganizmy - bakterie i grzyby, lecz postęp naukowy sprawił, że obecnie są one wytwarzane przede wszystkim biosyntetycznie.

Czy mógłby Pan, Panie Prezesie, przypomnieć podstawowy mechanizm działania antybiotyków?

Działają one hamująco na rozwój patogennych mikroorganizmów przede wszystkim przez: zakłócenie metabolizmu mikroorganizmów, zablokowanie biosyntezy kwasów nukleinowych, zahamowanie biosyntezy składników budulcowych ściany komórkowej. Antybioza oznacza bowiem antagonistyczne zachowanie się dwóch organizmów względem siebie. Mówiliśmy dotąd o substancjach antybiotycznych wytwarzanych przez mikroorganizmy, ale powstają one także w tkankach glonów i porostów.

Proszę o jakiś przykład.

Ciekawym przykładem jest tarczownica islandzka (*Cetraria islandica*), której monografia znajduje się nie tylko w Farmakopei Polskiej V, ale i w „Biblii zielarstwa” opracowanej przez Komisję E. Surowiec farmaceutyczny o nazwie *Lichen islandicus*, czyli porost islandzki, to nic innego jak wysuszona plecha tarczownicy islandzkiej (*Cetraria islandica*). W literaturze spotykamy też inne nazwy, wyraźnie zainspirowane wyglądem tej rośliny: mech islandzki, szary mech, płucnik islandzki, płucnica lekarska.

Jak więc tarczownica wygląda, czy rzeczywiście przypomina mech?

Jest to nadziemny krzaczkowaty porost, o wysokości do 10 cm. Plechy tarczownicy są szerokie, o podwiniętych brzegach, z wierzchu brązowe, a pod spodem białawe, za to na brzegach orzęsione.

Nazwa sugeruje, że to roślina występująca w Islandii...

Tarczownica występuje od Arktyki po Alpy, a rośnie głównie w tundrze. W Polsce jest to roślina chroniona, najczęściej można ją znaleźć w górach, gdzie rośnie na skałach. W medycynie użyli jej po raz pierwszy Islandczycy, odkrywając, że jest ona szczególnie pomocna w chorobach płuc.

Istnienie monografii farmakopealnych porostu islandzkiego dowodzi, że skład chemiczny tej rośliny rozpoznano. Jakże związki czynne powodują, że jest to swoisty antybiotyk roślinny?



Głównymi składnikami porostu islandzkiego są polisacharydy, jak np. lichenina i izolichenina, jak również kwasy porostowe, których zawartość sięga nawet do 4%, a z których najważniejsze są kwasy: fumaroprotocetrarowy, protocetrarowy, cetrarowy, usninowy, protolichesterynowy. Kwasy porostowe są związkami o bardzo zróżnicowanej budowie. Niektóre są pochodnymi fenolokwasów (depsydami), jak np. kwas fumaroprotocetrarowy; inne są pochodnymi furanu, jak np. kwas protolichesterynowy; jeszcze inne są pochodnymi bezofuranu, jak np. kwas usninowy. To właśnie kwasy porostowe wykazują działanie antybiotyczne. Profesor Bogusław Borkowski przeprowadził badania potwierdzające, że działają one nawet na prątki gruźlicy. Kwasy porostowe występują głównie w porostach z rodzajów: tarczownica (*Cetraria*), chrobotek (*Cladonia*) i brodaczek (*Usiiea*).

Czy istniały bądź istnieją preparaty otrzymywane z porostu islandzkiego?

Z literatury wiadomo, że preparaty z porostu islandzkiego w XIX w. stosowano jako lek przeciwgruźliczy, podawano je m. in. Fryderykowi Chopinowi. Obecnie wyciąg z porostu islandzkiego jest składnikiem aktywnym takich leków jak wprowadzone w ubiegłym roku również na polski rynek farmaceutyczny Isla Moos i Isla Mint. Zdaniem klinicystów są one dobrymi środkami w terapii zapaleń oskrzeli z męczącym kaszlem. Są to nowoczesne leki roślinne i warto podkreślić, że dzięki zawartości kwasów porostowych mogą okazać się niezastąpione w leczeniu schorzeń górnych dróg oddechowych.

Czy istnieją też substancje antybiotyczne wytwarzane przez rośliny okrytonasiennne?

Wśród roślin okrytonasiennych, zwanych potocznie kwiatowymi, występuje również sporo gatunków zawierających substancje o charakterze antybiotycznym. Na przykład wiele roślin zawiera w sobie lotne, oleiste związki, zwane olejkami eterycznymi. Odpowiadają one za charakterystyczny zapach roślin.

Aromatoterapia ma więc uzasadnienie naukowe. Jakie sekrety kryją w sobie olejki eteryczne?

Wszystkie olejki eteryczne, a są to mieszaniny od kilkudziesięciu do kilkuset związków chemicznych, wykazują poza zapachem działanie przeciwdrobnoustrojowe. Ich dominującymi składnikami są różnego rodzaju terpeny, a ponadto znajdują się w nich też inne związki, jak np. związki siarkowe występujące w olejkach czosnkowych. Dotychczas poznano ponad 2000 różnych związków chemicznych wchodzących w skład różnych olejków eterycznych, co sprawia, że mają one różne właściwości farmakologiczne i organoleptyczne. Olejki eteryczne mogą więc być stosowane nie tylko jako substancje poprawiające zapach lub smak, czy też jako środki pobudzające łaknienie, jak się często błędnie uważa. Można wykorzystywać także ich działanie antybiotyczne. Ogólnie rzecz biorąc, olejki eteryczne hamują mnożenie się chorobotwórczych drobnoustrojów (bakterii, wirusów, grzybów i pierwotniaków). Uważa się, że składniki olejków eterycznych mogą działać bezpośrednio toksycznie na drobnoustroje, mogą też wpływać na ich kwasy nukleinowe, a niektóre związki czynne mogą nawet uszkadzać ściany komórkowe drobnoustrojów.

Które z olejków eterycznych działają najsilniej?

Wyniki badań bakteriologicznych i obserwacji klinicznych wskazują, że najsilniejsze działanie antybiotyczne wykazują olejki eteryczne zawierające dużo związków fenolowych, a więc: olejek tymiarkowy, olejek goździkowy, a nawet olejek uzyskany z ziela arniki. Zawarty w olejku tymiarkowym tymol jest jednym z ważniejszych składników syropu Bronchosol, który posiada szerokie zastosowanie w terapii schorzeń górnych dróg oddechowych. W ostatnich dziesięcioleciach badania naukowe potwierdziły silne działanie antybiotyczne substancji zawartych w cebuli jadalnej (*Allium cepa*) i czosnku pospolitym (*Allium sativum*). Działanie antybiotyczne wykazują olejki występujące w rodzaju *Allium* z rodziny liliowatych, jak np.: cebula jadalna, szczypiorek cebula, por uprawny, czosnek pospolity, cebula szalotka, cebula dzika, czosnek dęty, czo-

snek niedźwiedzi. Są w nich lotne i silnie wonne związki siarkowe (zwane olejkami czosnkowymi), mające na ogół właściwości antybiotyczne.

To chyba jednak nie jest cała prawda o czosnku i cebuli...

Stare poradniki ziołolecznictwa podkreślały, że „czosnek i cebula mają skutki rozgrzewające i wzmacniające”. Dzieła botaniczne opisują czosnek pospolity jako bylinę, której organem podziemnym jest cebula, popularnie zwana „główką”, składająca się z kilku lub kilkunastu pączków, potocznie zwanych „ząbkami”. Jego ojczyzną jest Azja Środkowa, skąd przedostał się do Azji Mniejszej, stamtąd trafił do Europy, a w końcu rozprzestrzenił się po całym świecie.

Właściwości antybiotyczne czosnku zapewne nie stanowią dla nauki tajemnicy.

W świeżych cebulach czosnku występuje bezwonna alliina, rozpadająca się po uszkodzeniu tkanek czosnku na allicynę o silnym zapachu i silnych właściwościach bakteriobójczych. Poza właściwościami antybiotycznymi związanymi z obecnością allicyny, czosnek wykazuje też inne cenne dla zdrowia działania, m.in. zmniejsza stężenie cholesterolu we krwi, obniża ciśnienie krwi i działa żółciopędnie. W ciągu ostatnich lat czosnek i jego substancje czynne stały się przedmiotem olbrzymiego zainteresowania badawczego. Opublikowano około 2500 prac naukowych o czosnku, w których znalazły się wyniki badań farmakologicznych i klinicznych, pozwalające uznać go za swoiste panaceum.

Nareszcie mamy więc do czynienia z idealną rośliną leczniczą o bezcennej wartości dla ludzi, czy nie tak?

Ta roślina jako surowiec farmaceutyczny ma jednak wady. Istotną trudnością w produkcji preparatów z czosnku jest nietrwałość jego składników czynnych, dlatego też najlepszym i najprostszym sposobem jego stosowania jest spożywanie w stanie świeżym i w odpowiedniej dawce. Według monografii Komisji E oznacza to spożywanie 4 g świeżych cebul czosnku jako dawki dobowej.

Dziękuję za kolejną rozmowę pozwalającą docenić niezwykle właściwości roślin i otrzymywanych z nich leków.

(Czasopismo Aptekarskie nr 3/2004)

Wielkie wydarzenie! Wielkie gratulacje!

Odznaczenie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski mgra farm. Piotra Klimę

23 września 2020 r. w Pałacu Prezydenckim w Warszawie miała miejsce uroczystość wręczania odznaczeń państwowych osobom zasłużonym. W gronie tych osób był również członek Śląskiej Izby Aptekarskiej w Katowicach, mgr farm. Piotr Klima.

Aktu odznaczenia dokonał w imieniu Prezydenta RP, minister Andrzej Dera z Kancelarii Prezydenta. Na uroczystości obecny był również Michał Woś, członek rządu RP, minister środowiska. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele rodziny odznaczonego: najstarszy syn Paweł (prawnik i fotograf) z dziećmi Julią i Adasiem oraz mieszkający w Warszawie najmłodszy syn Jan (operator filmowy).

Uroczystość miała bardzo uroczysty i podniosły charakter. Przed odznaczeniem minister Andrzej Dera wypowiedział kilka słów na temat zasług każdego z odznaczonych.

Mgr farm. Piotr Klima otrzymał to wysokie wyróżnienie i honor za całokształt zasług, przede wszystkim w działalności społecznej jaką realizuje od wielu lat pracując na odpowiedzialnych stanowiskach oraz pełniąc szereg ważnych funkcji w licznych organizacjach. Tutaj wymienić należy przede wszystkim pracę w samorządzie zawodowym - Śląskiej Izbie Aptekarskiej jako Wiceprezes i członek Rady SIA. Z jej ramienia współuczestniczył jako członek w pracach Komisji Biotycznej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Dał się także poznać jako aktywny działacz w Towarzystwach Naukowych (Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne, Polskie Towarzystwo Historii Medycyny i Farmacji, Stowarzyszenie Farmaceutów Katolickich Polski). Nawiązał współpracę z samorządem aptekarskim (Lekarska Komora) oraz zorganizował wiele zjazdów, konferencji, sympozjów, sesji, seminariów, zebrań naukowych i spotkań koleżeńskich w środowisku medycznym.

Mgr farm. Piotr Klima działa również w samorządzie terytorialnym: jako radny 4 kadencji - w tym wiceprzewodniczący Rady Miasta i przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej, Ochrony Środowiska i Bezpieczeństwa Publicznego oraz w organizacjach pozarządowych takich jak Śląski Uniwersytet Trzeciego Wieku w ramach którego powstał projekt „Babcia i Dziadek do wy-

najęcia”, który odbił się szerokim echem w kraju i za granicą. Ponadto pracuje w organizacjach: Stowarzyszenie „Dobro Ojczyzny”, Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Podaj Rękę”, Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej. Jest członkiem Związku Sybiraków. Współpracuje z organizacjami i innymi podmiotami w Republice Czeskiej (głównie w pasie nadgranicznym), z samorządem lokalnym w Ostrawie, Opawie i Boguminie (Ostrava, Opava, Bohumin). Jest członkiem Rady Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Rady Muzeum, Rady Raciborskiego Centrum Kultury. Współpracuje z diecezją ostrawsko-opawską i parafiami, gdzie proboszczami są polscy księża. W swoim bogatym życiorysie ma również członkostwo w Radzie Parafialnej Parafii św. Mikołaja, Radach Rodziców w szkołach oraz Stowarzyszeniu Absolwentów I LO w Raciborzu.

Piotr Klima jest inicjatorem wielkiej liczby przedsięwzięć podejmowanych na terenie miasta, regionu i kraju. Ma również w swoim dorobku publikacje naukowe oraz artykuły. Udzielił wielu wywiadów dla telewizji BBC i TVP Katowice, 1 programu Polskiego Radia, „Radia Maryja”, „Jasna Góra”, „Doxa”, „Vanessa” i „Radio 90”.

Zawsze stał na straży prawdy, uczciwości i etycznego postępowania. Bronił słusznych spraw i krzywdzonych ludzi, za co ponosił nieraz przykre i dotkliwe konsekwencje.

Jak opowiada mgr farm. Piotr Klima: „Po uroczystości wręczenia odznaczeń, która odbyła się w sali gdzie są dekorowane osoby, którym Prezydent przyznał - na wniosek Kapituły wysokie odznaczenia - poczęstowano uczestników uroczystości kawą, herbatą i lampką wina. Następnie pokazano kilka pomieszczeń w Pałacu Prezydenckim znanych z przekazów telewizyjnych: sale gdzie przyjmowane są Głowy Państw i delegacje, sale rozmów z przywódcami Państw (w cztery oczy) i różnych spotkań na szczeblu międzynarodowym, sale gdzie zapraszani są goście na urozyste obiady i kolacje. Pokazano też inne sale, gdzie Pan Prezydent wręcza najwyższe odznaczenia Polakom i gościom z zagranicy, wręcza akty nadania tytułów profesorskich oraz nominacje sędziowskie. Była okazja zatrzymać się w kaplicy i podziwiać jej piękny wystrój oraz zobaczyć legendarny „Okrągły Stół” wraz z ówczesnym oporządzeniem: tabliczki z nazwiskami osób zasiadających przy nim, mikrofony, sprzęty, urządzenia i aparaturę. Można było zobaczyć wiele ciekawych pamiątek oraz obrazów i rzeźb polskich artystów, kolekcję sztandarów i pierwszą Konstytucję 3-go Maja oraz zerknąć na ogrody pałacowe.

Po zwiedzeniu Pałacu minister Andrzej Dera zaprosił na urozysty obiad (wyborne dania: żurek, stek, sałatki, kawa, ciasto i wino), w czasie którego prowadzono przez ponad dwie godziny ciekawe rozmowy. Okazało się, że Pan Minister jest niezwykle uroczą osobą, z łatwością nawiązujący kontakt, nie trzymający dystansu. Rozmawia ze swadą i jest bardzo uważny na toczoną rozmowę. Został

zaproszony przez Piotra Klimę do odwiedzenia pięknego Raciborza. Pan Minister przyjął zaproszenie z zadowoleniem. Przypomniiał, że był w Raciborzu na 800-lecie uzyskania praw miejskich. Podzielił opinię, że to piękne miasto. Zachwycał się niedawno odwiedzionym Paczkowem (na Opolszczyźnie).

Udział w uroczystości był dla odznaczonych i osób im towarzyszącym wielką satysfakcją i przyjemnością. To wielki honor być tak wysoko ocenionym przez Prezydenta RP. Jest to też wielkie zobowiązanie na całe życie, aby nadal wytrwale bronić wartości i pracować na rzecz ludzi i rozwoju kraju”.

Tekst opracowany dzięki udostępnieniu materiałów przez mgra farm. Piotra Klimę.

Trzy pokolenia Klimów w Pałacu Prezydenckim. Co tam robili?

23.09.2020 20:31 | 1 komentarz | (q)

Piotr Klima został odznaczony przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



- Dzisiaj zabrałem dzieci na wagary. Ale nie było gdzie bo do Pałacu Prezydenckiego! - napisał na swoim profilu na facebooku syn Piotra Klimy - Paweł. - Julka i Adaś uczestniczyli dzisiaj w wyjątkowej uroczystości w Warszawie, Dziadek został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Następnie zwiedziliśmy Pałac oraz dzieciaki zostały zaproszone na obiad z ministrem **Michałem Wosiem**, Dzień pełen emocji! Bardzo prosimy o usprawiedliwienie nieobecności. Myślę, że była to fantastyczna dla nich lekcja a wspomnienia pozostaną na całe życie! A z Taty i Dziadka jesteśmy wszyscy bardzo dumni! Jutro o 8.00 dzieci grzecznie będą w szkolnych ławkach - dodał Paweł Klima.

Raciborskiego samorządowca i farmaceutę uhonorowano orderem za zasługi dla farmacji - jego działalność w branżowych stowarzyszeniach i samorządzie aptekarskim. Według nieoficjalnych danych Piotr Klima jest jedynym raciborzaninem - kawalerem Orderu Odrodzenia Polski - na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci.

Piotr Klima nie był jedynym raciborzaninem odznaczonym tego dnia - w Pałacu Prezydenckim gościł również ksiądz Józef Hetmańczyk z parafii na Ostrogu. Został odznaczony za wybitne zasługi w swojej posłudze kapłańskiej i działalności społecznej.

Paweł Nowak
Ogrodowa 34/1
47-400 Racibórz

Wielce Szanowny Pan
mgr Piotr Klima

Wielce Szanowny Panie,

w związku z odnalezieniem Pana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - za Pańską długoletnią i wielokierunkową pracę społeczną a także wybitne osiągnięcia w zawodzie farmaceuty -

**Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski**

poznałam sobie złożyć Panu serdeczne i szczerze gratulacje.

Cieszę się, że dostrzeżono i wreszcie pozytywnie oceniono Pańskie wieloletnie działania, Pańską służbę jako radny Miasta Raciborza a także inicjatora wielu przedsięwzięć, żeby wymienić choćby powołanie Uniwersytetu III Wieku czy - ostatnio - uczczenie w naszym mieście błog. ks. Richarda Henkesa

Życzę Panu wiele zadowolenia, osobistych satysfakcji i dalszych osiągnięć w Pańskich przedsięwzięciach, a także potrzebnych sił i zdrowia niezbędnych przy wypełnianiu nowych obowiązków.

Zechce Pan przyjąć z należytym szacunkiem przekazane

serdeczne pozdrowienia

Paweł Nowak



Katowice, 29 września 2020 r.

Pan mgr farm. Piotr Klima

Szanowny Panie!

W imieniu członków Śląskiej Izby Aptekarskiej oraz własnym, składam serdeczne gratulacje z okazji odznaczenia Pana Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Uchonorowanie tak wysokim odznaczeniem członka samorządu aptekarskiego stanowi powód do dumy. Odznaczenie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski jest wyrazem docenienia Pana wieloletnich zasług na różnych płaszczyznach. Praca w samorządzie zawodowym w charakterze delegata, członka Rady Śląskiej Izby Aptekarskiej i Wiceprezesa Rady Śląskiej Izby Aptekarskiej; aktywnego działacza Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w strukturach wojewódzkich – jako Prezesa Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego oddział w Katowicach, jak i Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Wieloletni radny miasta Racibórz, działacz społeczny, inicjator, twórca i były Prezes Śląskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku – to tylko część działalności i inicjatyw podejmowanych przez Pana. Patrząc na te aktywności nie sposób nie zauważyć, że zakresem i mnogością działań można by oddzielić kilka osób. Dlatego też tym bardziej gratuluję Panu niesłabnącej energii, pozwalającej na robienie tylu pozytywnych akcji, które zostały dostrzeżone i docenione.

Do gratulacji i wyrazów uznania dołączam serdeczne życzenia zdrowia, pogody ducha oraz wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.

Z poważaniem

Prezes Rady Śląskiej Izby Aptekarskiej

dr n. farm. Mikołaj Konstanty



Obowiązujące wzory dokumentów

związanych z przeprowadzeniem kontroli i inspekcji przez Państwową Inspekcję Farmaceutyczną oraz wzór orzeczenia o wyniku badań jakościowych pobranych próbek

Rozporządzenie Ministra Zdrowia¹ z 31 lipca 2009 r. w sprawie określenia wzorów dokumentów związanych z przeprowadzaniem kontroli i inspekcji przez Państwową Inspekcję Farmaceutyczną oraz wzoru orzeczenia o wyniku badań jakościowych pobranych próbek (na podstawie art. 123 ust. 2 Ustawy z 6 września 2001 r. - Prawo farmaceutyczne - Dz.U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271, z późn. zm.²) zarządza, co następuje:

§ 1. Ustala się wzór:

- 1) upoważnienia do przeprowadzenia kontroli przez inspektora farmaceutycznego, stanowiący załącznik nr 1 do rozporządzenia;
- 2) upoważnienia do przeprowadzenia inspekcji przez inspektora do spraw wytwarzania Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego, stanowiący załącznik nr 2 do rozporządzenia;
- 3) protokołu pobrania próbek, stanowiący załącznik nr 3 do rozporządzenia;
- 4) orzeczenia o wyniku badań jakościowych próbek pobranych podczas kontroli albo inspekcji, stanowiący załącznik nr 4 do rozporządzenia;
- 5) książki kontroli, stanowiący załącznik nr 5 do rozporządzenia.

§ 2. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia³.

¹ Minister Zdrowia kieruje działem administracji rządowej - zdrowie, na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 16 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Zdrowia (Dz.U. Nr 216, poz. 1607).

² Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz.U. z 2008 r. Nr 227, poz. 1505 i Nr 234, poz. 1570 oraz z 2009 r. Nr 18, poz. 97, Nr 31, poz. 206, Nr 92, poz. 753, Nr 95, poz. 788 i Nr 98, poz. 817.

³ Rozporządzenie weszło w życie 29 sierpnia 2009 r.

Schemat zarządzania alertami w aptekach ogólnodostępnych

JAKIE CZYNNOŚCI NALEŻY WYKONAĆ PRZED WYDANIEM LEKU PODLEGAJĄCEGO SERIALIZACJI?

Przed wydaniem leku farmaceuta powinien:

1. Wizualnie sprawdzić obecność oraz stan zabezpieczenia na opakowaniu.
2. Zeskanować kod 2D znajdujący się na opakowaniu w celu przeprowadzenia weryfikacji i wycofania niepowtarzalnego identyfikatora.

KIEDY SKANOWAĆ?

Zgodnie z art. 25 Rozporządzenia delegowanego komisji (UE) 2016/161 z 2 października 2015 r. uzupełniającego dyrektywę 2001/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady przez określenie szczegółowych zasad dotyczących zabezpieczeń umieszczanych na opakowaniach produktów leczniczych stosowanych u ludzi: „Osoby upoważnione lub uprawnione do dostarczania pacjentom produktów leczniczych weryfikują zabezpieczenia i wycofują niepowtarzalny identyfikator każdego produktu leczniczego zawierającego zabezpieczenia dostarczanego przez nich pacjentom w momencie dostarczenia go pacjentowi”.

Należy zauważyć, że przepis nie zabrania dokonywania dodatkowej weryfikacji na innym etapie, np. podczas przyjmowania dostawy do apteki. Wdrożenie weryfikacji podczas przyjęcia dostaw pozwoli na minimalizację prawdopodobieństwa wystąpienia alertu podczas wydawania leku pacjentowi.

CO ZROBIĆ, GDY WYSTĄPI ALERT?

W przypadku wystąpienia alertu należy przeprowadzić jego analizę - mającą na celu ustalenie, czy lek może zostać wydany pacjentowi. Zgodnie z art. 30 Rozporządzenia: „Jeżeli osoby upoważnione lub uprawnione do dostarczania pacjentom produktów leczniczych mają powody sądzić, że opakowanie produktu leczniczego zostało naruszone lub weryfikacja zabezpieczeń produktu leczniczego wskazuje na to, że produkt może nie być autentyczny, osoby upoważnione

lub uprawnione do dostarczania pacjentom produktów leczniczych nie dostarczają produktu i niezwłocznie informują o tym odpowiednie właściwe organy”.

Zgodnie z zaleceniami GIF zawartymi w przewodniku (<https://www.gov.pl/web/gif/przypominamy-o-przewodniku-zarzadzania-alertami>) przekazanie informacji o alercie do fundacji KOWAL poprzez wypełnienie formularza zgłoszeniowego jest spełnieniem obowiązku zawartego w art. 30 Rozporządzenia.

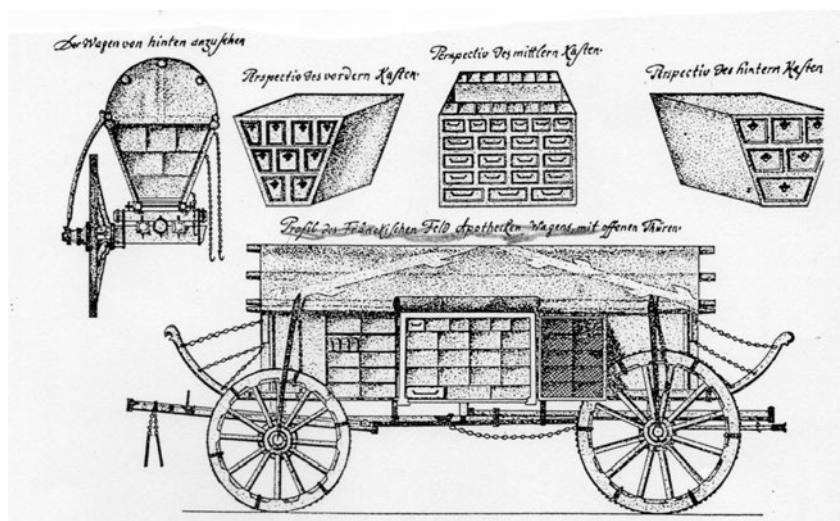
Wystąpienie alertu związanego ze wstrzymaniem lub wycofaniem serii, lub wycofaniem produktu leczniczego z obrotu bądź przekroczeniem daty ważności lub wielokrotnym zeskanowaniem kodu przez aptekę nie uruchamia procedury weryfikacji oryginalności i nie wymaga przesłania informacji do fundacji KOWAL.

W celu potwierdzenia oryginalności leku należy:

- Sprawdzić czy lek podlega serializacji.

Leki o kategorii dostępności OTC (z wyłączeniem leków zawierających omeprazol w postaci kapsułek w dawce 20 i 40 mg) nie podlegają serializacji i w przypadku wystąpienia alertu mogą zostać wydane pacjentowi.

W przypadku leków podlegających serializacji, na których opakowaniu znajduje się kod 2D, a nie znajduje się zabezpieczenie, należy przyjąć, że lek został zwolniony przed 9 lutego 2019 r., nie podlega serializacji i może zostać wydany pacjentowi bez konieczności weryfikacji i wycofania kodu. (Uwaga - w przypadku zeskanowania takiego opakowania możliwe jest wystąpienie alertu).



Wóz z lekami, który towarzyszył wojsku.

■ Porównać dane odczytane po zeskanowaniu znajdujące się w systemie aptecznym z danymi znajdującymi się na opakowaniu.

W przypadku gdy odczytane dane nie są identyczne z danymi znajdującymi się na opakowaniu, należy powtórzyć skanowanie, upewniając się, że żaden z innych klawiszy nie jest wciśnięty (Caps Lock, Shift, Control, Alt) lub nie jest używana klawiatura typu QWERTZ, zamieniająca litery Y na Z.

W przypadku gdy ponowne skanowanie skutkuje dalszym błędnym odczytem danych skutkującym wystąpieniem alertu - konieczne jest ręczne wprowadzenie danych przez program apteczny lub przez serwis www.

UWAGA!

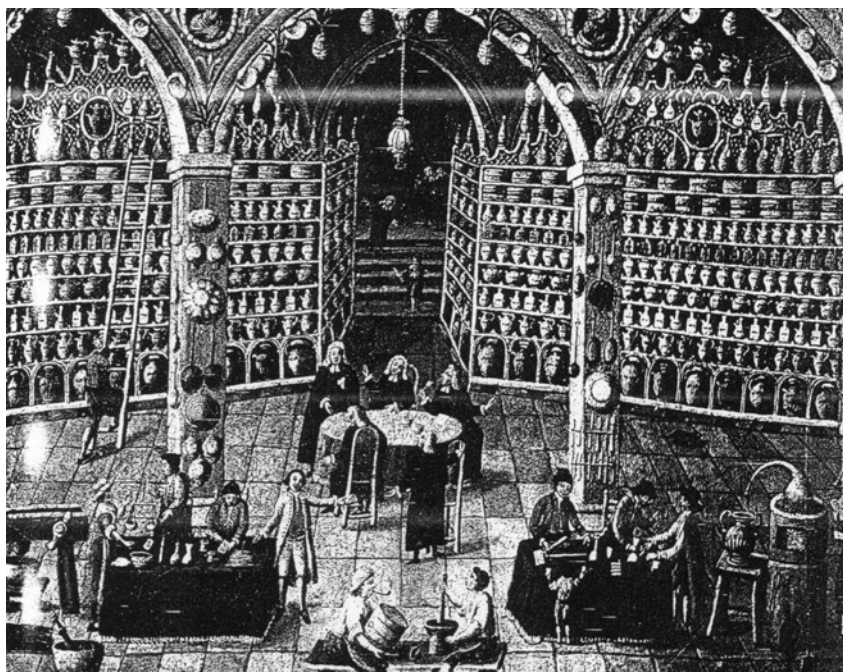
Stwierdzenie występowania nieprawidłowego odczytu informacji zawartych w kodzie 2D wymaga obligatoryjnego przeprowadzenia aktualizacji oprogramowania aptecznego i/lub poprawnej konfiguracji skanera (Patrz punkt JAK UNIKNĄĆ WYSTĘPOWANIA BŁĘDÓW TECHNICZNYCH?).

■ W przypadku wystąpienia alertu, gdy lek podlega serializacji, a odczytane dane są zgodne z danymi znajdującymi się na opakowaniu, należy:

- Sprawdzić, czy na skrzynkę e-mail wskazaną we wniosku o wydanie certyfikatu przez fundację KOWAL została wysłana informacja z wyjaśnieniem przyczyn alertu, i postępować zgodnie z podanymi w niej zaleceniami. W przypadku braku informacji zwrotnej opakowanie wywołujące alert powinno zostać wyłączone ze sprzedaży do czasu uzyskania informacji e-mail z fundacji KOWAL.
- Wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie <https://portal.nmvo.pl/witamy> zgodnie z instrukcją - https://www.nmvo.pl/sites/default/files/20191125_instrukcja_uzytkownika_platformy_kowal_v.1.0.pdf.
- W przypadku przedłużającego się czasu oczekiwania należy ponowić weryfikację leku. Jeżeli lek ponownie wygeneruje alert, należy skontaktować się bezpośrednio z fundacją KOWAL poprzez e-mail: plmvo.support@nmvo.pl, podając dane alertu (ID alertu) oraz numer ID apteki w celu uzyskania wyjaśnień.
- Jeżeli nie zidentyfikowano problemu ani błędu technicznego na poziomie apteki, alert należy potraktować jako zweryfikowane potencjalne sfałszowanie produktu leczniczego. Zgłoszenie fundacja KOWAL przekazuje do GIF.

CO ZROBIĆ, GDY ZABEZPIECZENIE NA OPAKOWANIU JEST NARUSZONE?

Lek nie powinien być wydany pacjentowi, a o fakcie naruszenia zabezpieczenia należy powiadomić Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny.



Egzamin na aptekarza – XVIII w. na Wydziale Farmaceutycznym w Paryżu.

CO ZROBIĆ, GDY NIE DA SIĘ ODCZYTAĆ KODU 2D?

Dane powinny zostać wprowadzone ręcznie przez program apteczny lub przez serwis www.

JAK ODCZYTYWAĆ NIEPOWTARZALNY IDENTYFIKATOR (KOD 2D)?

Kod 2D zawiera:

- numer serii produktu leczniczego (określany jako Batch, Lot) poprzedzony prefixem 10;
- numer seryjny danego opakowania (określany jako SN, NS), poprzedzony prefixem 21;
- datę ważności (określaną jako EXP), poprzedzoną prefixem 17;
- kod produktu (określany jako GTIN, NTIN, PC), poprzedzony prefixem 01.

JAK UNIKNĄĆ WYSTĘPOWANIA BŁĘDÓW TECHNICZNYCH?

Naczelna Izba Aptekarska rekomenduje przeprowadzenie następujących czynności:

- aktualizację systemu aptecznego KS-AOW co najmniej do wersji 2019.3.0.0 - samodzielnie lub poprzez dokonanie zgłoszenia serwisowego;
- weryfikację prawidłowości konfiguracji skanera 2D (patrz instrukcja MediVeris 2.5 Odpowiednie przygotowanie czytnika).

Do czasu przeprowadzenia aktualizacji oprogramowania i konfiguracji skanerów zaleca się unikanie używania klawisza Caps Lock ze względu na każdorazowe generowanie alertu na skutek zamiany wielkości liter. Przeprowadzenie powyższych czynności pozwoli na znaczące zmniejszenie liczby alertów oraz uniknięcie przeprowadzenia procedury wyjaśniającej skutkującej brakiem możliwości wydania leku pacjentowi.

JAK UNIKNĄĆ SYTUACJI WYSTĄPIENIA ALERTU PODCZAS OBSŁUGI PACJENTA?

W celu wyeliminowania przypadków występowania alertów skutkujących brakiem możliwości wydania leku pacjentowi podczas jego obsługi, Naczelna Izba Aptekarska rekomenduje weryfikację oryginalności (bez wycofania identyfikatora) na etapie przyjęcia dostaw (patrz instrukcja MediVeris 5. Weryfikacja kodów 2D dla dostaw towarów podlegających serializacji).

Fot. R. Zarzycki



RECEPTOWE ZMIANY LEGISLACYJNE

1 lipca 2020 r. weszło w życie kilka istotnych zmian w przepisach wpływających na sposób wystawiania oraz realizowania recept. Niestety, jak zwykle nie obyło się bez wpadek legislacyjnych - dlatego też warto poznać niuanse związane z nowelizacją przepisów.

▪ Brak obowiązku umieszczania numeru oddziału na recepcie

Od 1 lipca 2020 r. obowiązuje zapis Ustawy o zmianie niektórych ustaw związku z wdrażaniem rozwiązań w obszarze e-zdrowia z 19 lipca 2019 r. uchylający punkt 2 art. 96a ust. 8 ustawy Prawo farmaceutyczne.

Co to oznacza? Jeśli na recepcie przepisano choć jeden lek podlegający refundacji, nawet w przypadku braku podania identyfikatora - recepta może być zrealizowana z refundacją. Uchyła się bowiem niniejszy zapis i obowiązek zamieszczania na recepcie elementu, jakim jest





Fragment ekspozycji muzealnej. Ze zbiorów własnych.

1) identyfikator oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia właściwy dla miejsca zamieszkania świadczeniobiorcy a w przypadku:

- a) braku miejsca zamieszkania świadczeniobiorcy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej - identyfikator oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia wskazany zgodnie z art. 77 ust. 2 pkt 1 Ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych albo identyfikator miejsca pełnienia służby wojskowej,
- b) osoby bezdomnej - identyfikator oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia właściwy dla miejsca zamieszkania osoby wystawiającej receptę albo siedziby świadczeniodawcy,
- c) pacjentów nieposiadających dokumentu potwierdzającego prawo do świadczeń opieki zdrowotnej i niebędących osobami uprawnionymi do świadczeń opieki zdrowotnej - symbol „X”, który zastępuje dane, o których mowa w lit. a lub b;

■ Recepty dla ciężarnych

Wchodzi w życie nowelizacja Ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowych ze środków publicznych z 2004 r. - zawarty w niej art. 43b umożliwia bezpłatne zaopatrzenie w leki kobiety w ciąży - poprzez wprowadzenie nowego uprawnienia, oznaczonego na receptce symbolem „C”.

Nie oznacza to jednak, że już od 1 lipca 2020 r. pacjentki będą otrzymywały od nas leki bezpłatnie. Okazało się bowiem, iż Ministerstwo Zdrowia nie przygotowało dotychczas wykazu leków, które mogą być wydawane bezpłatnie w ramach tego uprawnienia. MZ ma na to cztery miesiące i do czasu ustalenia ostatecznego kształtu tego wykazu nie ma szans na bezpłatne leki dla ciężarnych. Dodatkowo ustawodawca musi wprowadzić uprawnienie „C” do wykazu uprawnień zawartych w oddzielnych przepisach - tego także nie przygotowano. W związku z tym należy uprzedzić pacjentki, że apteka nie ma możliwości wydawania bezpłatnie leków do momentu uzupełnienia niedociągnięć legislatora.

▪ **Recepty „S” od specjalistów**

Długo oczekiwana przez naszych pacjentów zmiana art. 43a ust. 1a i 1b Ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych wprowadza możliwość wystawiania recept z uprawnieniem „S” także przez lekarzy specjalistów oraz zatrudnionych w szpitalach.

Wejście tego uprawnienia nakłada na lekarzy obowiązek zweryfikowania dotychczasowego zaopatrzenia pacjenta w leki z tym uprawnieniem. Tu także pojawia się niedociągnięcie ze strony MZ - obecnie lekarze nie mają narzędzi do takiej weryfikacji. Te pojawią się najprawdopodobniej dopiero od 1 października 2020 r. Do tego czasu prawdopodobnie lekarze nie będą wystawiać recept z uprawnieniem „S” poza gabinetami POZ, choć naturalnie realizacja takich recept wydaje się być w pełni uzasadniona, gdyż to podmiot wystawiający odpowiada za weryfikację danych.

mgr Marcin Piątek

SZCZOTECZKA kontra PRÓCHNICA

ANDRZEJ ADAMCZYK, stomatolog

Aby zrozumieć potrzebę porannego i wieczornego mycia zębów trzeba uświadomić sobie, że w jamie ustnej żyją miliardy bakterii. Wiele spośród nich nie szkodzi nam, ale część ma działanie chorobotwórcze.

Bakterie występują na styku zębów i dziąseł w postaci tzw. płytki, która ma charakter żółtawej, mazistej substancji. W tym na pozór niegroźnym „kożuszku” przebiegają intensywne podziały bakterii oraz skomplikowane reakcje biochemiczne, w wyniku których powstają kwasy organiczne rozpuszczające twarde tkanki zębów. To początek próchnicy.

Utrzymanie higieny jamy ustnej jest podstawowym sposobem zapobiegania próchnicy zębów. Polega na szczotkowaniu zębów, płukaniu jamy ustnej i spożywaniu produktów czyszczących (dieta powinna zawierać marchew, rzodkiewkę, chleb razowy).

Szczotkowanie jest najskuteczniejsze. Zabiegi rozpoczynamy od najmłodszych lat. Dziecko powinno się oswoić ze szczoteczką ok. 1 roku życia. Małą, miękką szczoteczką rodzice czyszczą zęby do 2-3 roku życia. Kontrola rodzi-ców jest wymagana aż od wczesnych lat szkolnych.

Metody szczotkowania zębów:

Obrotowa - szczoteczkę ustawiamy pod kątem 45° do powierzchni zęba, aby włosie obejmowało dziąsło. Szczotka przesuwana ruchem obrotowym w kierunku powierzchni żującej (brzęgu siecznego). Ruch ten powtarzany kilkakrotnie.

Metoda Fonesa - polega na okrężnym ruchu szczotki. Włosie ustawione pod kątem prostym do osi zęba. Powierzchnie policzkowe oczyszcza się ruchem



Scena ważenia z XI w.
Ze zbiorów H. Kroczyńskiego.

okrężnym przy zwartych zębach, a pozostałe powierzchnie - przy otwartych. Szczotkowanie rozpoczynamy od zębów trzonowych i kontynuujemy do zębów przednich.

Metoda szorowania - poziome ruchy szczotki. Szczotkę przemieszcza się tam i z powrotem 10 razy w tym samym miejscu. Metoda zalecana na powierzchniach żujących.

Szczotkowanie powinno trwać 2 minuty wg schematu: powierzchnie policzkowe zębów trzonowych, wargowa zębów przednich strony lewej, ta sama kolejność po stronie prawej; następnie powierzchnie podniebienne zębów trzonowych i zębów przednich górnych, a na końcu powierzchnie żujące zębów trzonowych i przedtrzonowych.

Szczotki do zębów:

twarde - zalecamy dorosłym i młodzieży ze zdrowym uzębieniem, średnio-miękkie - młodzieży i dzieciom starszym, miękkie - dzieciom młodszym.

Nową szczoteczkę przed użyciem odkażamy w 3-proc. wodzie utlenionej i zmieniamy ją co 2-3 miesiące. Ustawiamy ją włosiem do góry (po dokładnym umyciu pod bieżącą wodą) w przewiewnym miejscu, nie w futerałe.

Szczotki elektryczne - dodatkowo masują dziąsła, ułatwiają mycie zębów dzieciom niepełnosprawnym.

Pasty do zębów hamują tworzenie płytki nazębnej, usuwają produkty fermentacji węglowodanów i chronią szkliwo przed udziałem kwasów, wzmacniają szkliwo.

Inne metody higieny jamy ustnej:

Nici dentystyczne: zawierają fluor; oczyszczamy nimi powierzchnie styczne, np. Jordan lub Super Floss; nitkę nawijamy na palce wskazujące prawej i lewej ręki i czyszcimy ruchem pionowym powierzchnie styczne zębów. Szczoteczka między zębowa: do oczyszczania powierzchni pod mostami i nieprawidłowo ustawionymi zębami leczonymi aparatem ortodontycznym.

Plukanie jamy ustnej - trwające 15 minut powoduje usunięcie cukru; jako jedyna metoda oczyszczania jest zalecana przy utrzymującym się zapaleniu dziąseł. W aptekach są dostępne płukanki na bazie glukonianu chlorheksydyny, który jest mocnym środkiem antybakteryjnym.

Dostępne są również preparaty w tabletkach lub w roztworze. Hamują one w 60 procentach odkładanie płytki nazębnej i zapobiegają zapaleniu dziąseł i przyzębia. Istnieją lakiery na bazie chlorheksydyny, które stosujemy w gabinecie stomatologicznym.

Higiena uzupełnień protetycznych u ludzi starszych.

Proteza utrudnia samooczyszczanie przez ślinę i stanowi miejsce gromadzenia się grzybów, a resztki pokarmu są pożywką dla grzybków i bakterii. Zmniejszenie wydzielania śliny, cukrzyca, leczenie sterydami powodują zakażenia grzybiczne. Proteza powinna być myta szczotką i mydłem pod bieżącą wodą lub specjalnym preparatem (Protefix). Myjemy ją po każdym posiłku.

Utrzymanie higieny przy zapaleniu przyzębia.

Płytką nazębną, osad i kamień nazębny (nad i poddziąsłowy) powodują zapalenie przyzębia. Zdjęcie kamienia nazębnego raz na 6 miesięcy w gabinecie stomatologicznym, w połączeniu ze stosowaniem płukanek na bazie chlorheksydyny, a także regularne szczotkowanie zębów, to podstawa higieny przy zapaleniu dziąseł.

List z Biecza



**Wspomnienia wojenne
magistra farmacji Wiesława Fuska**

Przeczytajcie o moich losach wojennych,
gdy w mundurze wojskowym znalazłem się
w Afryce.

21 XII 1940. El Dikheila. Egipt, bytem znowu rano u jeńców w najbliższym obozie. Rozmawiałem z lekarzami polskim i włoskim, i przekonałem się, że zaopatrzenie w leki i opatrunki jakie im wydałem, jest wystarczające.

Deszcz leje jak z cebra. Nocą też lało. Dziś sobota. Lubię ten dzień. Zająć się kończą się już o jedenastej. Jest czas położyć się, poszperać w listach i w pamiątnikach. Wielu właśnie ten czas tak spędza. Kpt. Marcelli Klepacz zaś prawie w ogóle do miasta nie wyjeżdża. Zostawił żonę i córeczkę w kraju.





mgr farm.

Wiesław Tuszyński

Myśl jego nie odrywa się od nich ani na chwilę. Jest stale zamyślony i pełen skupienia, tak kontrastującego z beztroską jego zawodowych kolegów. Ze zbyt swobodną beztroską – trzeba dodać. Bo też wielu z nich, jak np. kpt. Zboreźny, nie zostawiło w Polsce nikogo. „Przyjaciółkę tylko” – jak mówił. Inni pozostawili wprawdzie żony, niektórzy dopiero co poślubione, nie przejmowali się tym jednak zbyt. Jeden z nich, Jękała, zwrócił się pewnego razu do Klepacza pograżonego w kontemplacji:

– Paanie kaapitanie, co pan taki zamyślony? Smutek – to niezdrowa rzecz. Może pojedziemy do miasta? Jaa paanu znajdę faajną dziewczynkę.

– Ja nie prowadzę dwóch domów, jak pan: jednego w Warszawie, a drugiego w bajzlu! – odpalił poczerwieniały kapitan.

23 XII 1940. El Dikheila. Egipt. Przedwczoraj miałem służbę, która się zeszła ze służbą Henia. Leżeliśmy na wartowni w namiocie na deskach i wspominaliśmy czasy sprzed wojny. Noc była paskudna. Deszcz prał i tak było ciemno, że omal nie wpadłem do schronu przy wartowni. Całą niedzielę spędziłem z Marysiem. Dziś zaś kierowałem dekoracją świetlicy do Wigilii. Zrobiliśmy ją z dwu olbrzymich namiotów spiętych razem. Kropnąłem też dwie akwarelki, ale obydwie o tematach z polskiego pejzażu.

24 XII 1940. El Dikheila. Egipt. Znowu nocą był dwukrotny alarm.

26 XII 1940. El Dikheila. Egipt. Pierwszy raz w życiu wypilem za dużo. Na Wigilii żołnierskiej nie piłem. Do kasyna poszedłem, ale na kolacji nie zostałem, mimo że przyjechali na zaproszenie państwo Dechaine. Przywitałem się tylko z inżynierem. Do pań trudno się było docisnąć. Wieczór spędziłem z Heniem, „Babuszką” i Marysiem. Byli mi wdzięczni, że zostawiłem dla nich całe tamto świetne towarzystwo z autentycznymi egipskimi księżniczkami włącznie. O dziewiątej byłem już w łóżku, a o dziesiątej mocno usnąłem. Dopiero wczoraj kwatermistrz podejmował drugim śniadaniem oficerów naszego oddziału sanitarnego. I tu sobie dogodziłem koniakiem. Czułem się ogromnie nieszczęśliwy aż do wieczora, tym bardziej że oficer kontrolny czuł się znacznie gorzej niż ja, a w planie miał jeszcze poprawiny. Odpiął więc pas z pistoletem, rozejrzał się, kto najbardziej trzeźwy, i na moje nieszczęście przypasał go mnie. Trzeba go było zastąpić. Wieczór w namiocie Henia był bardzo wesoły. Nie dałem się jednak już na nic mocnego namówić.

Sam „wódz”, owszem, wypił nieco. Jego zawsze czerwona i pomiętoszona twarz o dziwnym wyrazie starego noworodka stała się znacznie czerwieńsza. Naszła go chęć przemawiania. W swoim monologu albo zwracał się do mnie, albo do innych mówiąc o mnie. Dowiedziałem się zatem pierwszy raz kilka słów o sobie, czego słuchałem, bo *in vino veritas*. Powiedział: „Miarą mojego zaufania do pana jest to, że nigdy pana nie kontroluję”.

Boże Narodzenie. Akurat równe dwa lata upłynęły, jak byłem w domu, dwa lata i cztery miesiące, jak jestem w wojsku, a rok i cztery miesiące na wojnie.

Padła Bardia.

Nowych 20 000 jeńców sygnalizują mi do zaopatrzenia. Całe kolumny Hindusów w zawojach bez przerwy ciągną od pustyni. Widać, przerzucają ich gdzie indziej.

Z domu nikt z nas nie dostał nawet kartki. Smutno mi. Wszystkim jakoś nijako. Tylko pliszki wesoło biegają po piasku.

29 XII 1940. El Dikheila. Egipt. Musiałem szukać w kalendarzu dzisiejszej daty. Jest niedziela. Święto i nastrój świąteczny. Leżę w łóżku pod płaszczem i kocem, bo w izbie zimno. Jak to przyjemnie, gdy jest pod kocem ciepło.



Wszyscy wynieśli się nad morze i korzystam z rzadko spotykanej ciszy. Obok śpi kwatermistrz. Ma mnie za syna i mówi mi od jakiegoś czasu przez ty i ja jemu też. Jestem mu bardzo za ten stosunek wdzięczny i z wszystkim zwracam się do niego jak do ojca. Przyniosłem mu dziś mandarynek. Właśnie przyszedł

dr Popiel. Okazuje się, że ciągle nikt mu butów nie czyści. Obudził Tadeusza i indaguje go w tej sprawie.

– Aspirantowi też żaden z tych skurczybyków butów nie czyści, a on nic nie gada – wyjaśnił Tadeusz.

Por. Popiel, chłop jak piec, jest wenerologiem i prowadzi obok apteki rodzaj przychodni przeciwwenerycznej. Miewa też z chłopakami pogawędkę na temat tych chorób. Jest w swym zawodzie rozmiłowany, bo ile razy trafi mu się jakiś bardziej szczególny przypadek, przybiega zaraz do mnie, wpada do apteki i mówi:

– Chodź pan. Zobacz pan coś niezwykle ciekawego. Mówię panu, takich rzeczy jeszcze nie widziałem. Jakoś w tym klimacie egipskim wszystko to inaczej wygląda i buja jak na drożdżach. Chodź pan, bo w życiu czegoś takiego pan nie zobaczy.

Jakoś się nigdy nie zraża tym, że nie podzielam jego entuzjazmu i nie idę, ale nie chcę sobie psuć apetytu.

Przyszedł Jasio Janiga. Pogwizduje i stawia pasjansa. Zadowolony, bo ma stałą korespondencję z żoną w Glasgow. A ja leżę. Odpoczywam. Nawet mi się pisać nie chce. Myślam błędnie Bóg wie gdzie. Właściwie nawet nic nie myślę. Od pewnego czasu czuję się wyczerpany zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Spragniony jestem snu, spoczynku, ciszy, ciepła i dobrego, życzliwego słowa. Napisałem turecką kartkę do Zosi, bo poprzednią, białą, cenzura zwróciła z wyjaśnieniem: „Kontyngent się wyczerpał”.

Nie widuję coś owego sierżanta z Hajfy. Julek Janczewski, uszczęśliwiony, bo dostał list od żony z fotografią synka. Ja się właściwie przyzwyczaiłem do tego, że od kwietnia nic do mnie z kraju nie przychodzi. Dręczy mnie jednak to wszystko. Jedna kartka z domu, jedna od Zosi i list z Nowego Jorku – to wszystko. Wczoraj przyszedł list od Klimczyńskiego z Palestyny. Pisze między innymi: „Szląg mnie trafia i jakoś przedziwnie się żyje. Wiesz, dziwię się, że jeszcze się świat kręci. Ach, stary, jak chciałbym być z Tobą przez święta!”

Coś z chłopakiem nietęgo. Chandra go gryzie, tęskni za Nowym Targiem i dziewczyną. Przypominam sobie słowa z jednego listu Mietka Jennera, gdy pisał do mnie z Vichy do Combourg: „Źle ci było, chłopaku kochany”. Tak. Źle mi było. Rozumiem więc list Jurka. Źle mu tam jest, psiakrew. Wszystkim nam nie jest wesoło. Zupełnie nic mnie nie bawi: ani Aleksandria, ani dziewczęta, ani wódka (brrr!), ani jedzenie. Gdybym dostał list, ożywiłby mnie na chwilę, na dzień, na pewien czas – do następnego. Ale od pół roku nie doręczono mi z poczty żadnej korespondencji. Dr Kamieniecki przybył w poselstwie od Marysi z wymówkami, dlaczego nie przyjeżdżam itp. Ma wolne wtorek i środę – Nowy Rok. Chyba pojedę, ale – bo ja wiem, po co? Odzwyczaiłem się od

przyzwoitych dziewcząt. Nawet nie wiem, jak się zachować w ich towarzystwie, co mówić. Nuży mnie to i nudzi. Ją chyba też. Powiedziałem kiedyś coś na ten temat. Odparła, że zupełnie wystarcza jej traktowanie koleżeńskie. Żeby swoją ciężkość w obejściu jakoś usprawiedliwić, zażartowałem, iż od pewnego czasu odczuwam skłonności raczej – ku chłopcom. Mocno mi się przypatrywała i nie wiem, czy uwierzyła. Wszystko mi jedno. Niech wierzy albo nie. Oto jakie senne i głupie myśli *plączą* mi się po głowie.

Przez uchyloną zasłonę w oknie wpada na kwaterę promień słońca zachodzącego już za piaski i żółtą plamą ściele się po kamiennej posadzce. Promienie migają na gołych plecach Marysia Ostafińskiego, usiłującego wykapać się w miednicy. Jeśli idzie o mnie, postanowiłem we wtorek wykapać się w mieście.



30 XII 1940. El Dikheila. Egipt. Byłem wczoraj u Edka. Nie zastałem go, bo był w mieście. Za to sam przyszedł dziś do mnie i opowiada. Okazuje się, że się chłop źle prowadzi. Święta spędził całkiem nie po chrześcijańsku, a teraz mnie do grzechu namawia. Stawia jeden warunek: muszę mieć elegancki mundur. A mundur szyje mi się w wojskowych warsztatach w Kairze i ma być na drugą sobotę. Dotychczas chodzę w fasowanym. Mówi, że mnie musi w świat wprowadzić. Wyobrażam już sobie ten świat, znam Edka od tej strony bardzo dobrze. Przed kolacją znów poszedłem do niego. Mówi, że jest bez pamięci zakochany w tej swej Greczynce i że będzie się żenił.



Przed chwilą skończyła się właśnie jedna z owych idiotycznych i kapitalnych odpraw oficerskich, tylko że dziś zamiast „wodza” prowadził ją jego zastępca. Na odprawie wzorem i bohaterem uczyniono oficera, którym wszyscy pogardzamy, kompanijnego błazna. Mnie się dostało za pijanego swego czasu wartownika słów kilka w takiej formie, że natychmiast zareagowałem gorąco, wyprasząc sobie tykanie rzeczy nie stwierdzonych, i to w takim stylu. Zareagowałem wyłącznie ze względu na obecność grona oficerów, bo w rzeczy samej wszelkie uwagi, zwłaszcza w niekulturalnej formie, ze strony ludzi pokroju kpt. Dukwały są mi najzupełniej obojętne.

31 XII 1940. El Dikheila. Egipt. Reminiscencje z odprawy znalazły swój wyraz w dyskusji przy kolacji. Sypały się cięte dowcipy wyraźnie skierowane pod adresem zastępcy kapitana. Korczyński, oficer transportowy, widząc, że ten się nie zorientował, rzekł: Jeżeli kiedyś weźmie ktoś do ręki zeszyt raportów Oddziału Sanitarnego SBSK, to powie, że było tam dziewięciu porządných oficerów – i jeden sukinsyn”.

Wymknąłem się z namiotu podchorążych, by uniknąć pijaństwa. Wolę się wyspać. Tyle na dziś.

Przeczytajcie sobie i wspomnijcie farmaceutę Fuska, który walczył o Polskę w mundurze wojskowym. FOTO: Akwarela, mal. Wiesław Fusek

Wiesław Fusek



na wesoło



Dobry myśliwy

Przyszedł wiejski lekarz z polowania.

- Co upolowałaś ? – pyta żona.
- Dwa zające i czterech myśliwych.

Jak zwykle

- Od kiedy żona ma tak wysoka gorączkę?
- Od wczoraj.
- A mówiła od rzeczy?
- Jak zwykle, panie doktorze.

Tresura

Mąż przygląda się jak jego żona uczy psa słuzenie.

- Daj spokój, to się nie uda – mówi mąż.
- Uda się, uda.
- Z tobą też mi się na początku nie udało.

Miedzy nami mężczyznami

- Co ty Franek, sam przyszywasz sobie guzik?
- Przecież jesteś żonaty...
- A co ty myślisz, że żonatemu nie urywają się guziki?

Świąteczny prezent

- W tym roku – opowiada Marek kole-dze, dostałem na gwiazdkę elektryczną kolejkę, sanki, grę, ale najpraktyczniejsze były łyżwy.
- Pojeździłeś sobie?

- Słuchaj. Dzięki nim i gipsowi miałem zimowe ferie przedłużone o cały miesiąc.

U lekarza

- A zatem, droga pani – dzisiaj wieczorem zażyje pani te dwie tabletki.
- A jutro jeśli pani sie obudzi, dalsze dwie...

W imię Ojca

Przychodzi facet do spowiedzi:

- W imię Ojca i Ducha świętego. Amen.
- A gdzie Syn?
- Stoi przed kościołem.

W warsztacie samochodowym

- Kiedy mam na liczniku 90 km/h coś stukta mi w silniku. Co to może być?
- Anioł Stróż.

W pociągu

- Proszę nie wysiadać zanim pociąg się nie zatrzyma – woła konduktor.
- Ale mnie sie spieszy do szpitala!
- A to proszę bardzo!

W aptece

Jaś wchodzi do apteki.

- Poproszę o tabletki przeciwbólowe!
- A co cię boli?
- Na razie nic, ale wkrótce wróci mój ojciec z wywiadówki...

Przewodnik

- Dwaj turyści stoją nad przepaścią i rozmawiają.
- Właśnie w tym miejscu dokładnie tydzień temu tutaj spadł mój przewodnik...
 - I ty tak spokojnie o tym mówisz?
 - Nie ma się czego przejmować był już bardzo stary i brakowało w nim kilka karteek...

Rzadkie zjawisko

- Czy widziałeś kiedyś towarzystwo kobiet, w którym by panowało milczenie?
- Raz tylko. Ktoś zapytał, która z pań jest najstarsza...

Na stacji kolejowej

- Jak się masz Wojtek, wieki cię nie widziałem. Co się stało z twoim romansem z Matylką?
- Bardzo źle się skończyło.
- No, czyżby umarła?
- Nie, ale się z nią ożeniłem.

Święto

- Urzędnik mówi do pryncypała:
 - Proszę o krótki urlop. Teściowa mi umarła.
- Pryncypał zirytowany: Pan to sobie zawsze jakieś święto wynajdzie!

